

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkami dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszą 1 K. 50 hal., drugą 60 hal. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitolową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i listowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitolowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie Agencja dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Plehna ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 kwietnia b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór dr. Franciszka Paszkowskiego, adwokata w Krakowie, na prezesa, i Jana Skirlińskiego, właściciela dóbr w Krynspinowie, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Krakowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 marca b. r. zezwolić najmiłościwiej przyjąć i nosić: starszemu inspektorowi dyrekcji kolei państwowych we Lwowie, radcy cesarskiemu Henrykowi Gassnerowi i starszemu inspektorowi dyrekcji kolei państwowych we Lwowie, Edmundowi Bartmańskiemu, cesarsko-perskie order Słońca i Lwa trzeciej klasy; zarządcy urzędu pocztowego w Szezakowej, Hubertowi Lindemu, cesarsko-rosyjski order św. Stanisława klasy trzeciej; starszemu komisarzowi budownictwa dyrekcji kolei państwowych we Lwowie, Janowi Bartłowi, starszemu komisarzowi budownictwa i naczelnikowi urzędu ruchu kolejowego w Jarosławiu, Ferdynandowi Herzogowi, starszemu rewidentowi dyrekcji kolei państwowych we Lwowie, Michałowi Danielecowi, rewidentowi tejże dyrekcji Antoniemu Odzierzyńskiemu i starszemu rewidentowi i kontrolorowi telegrafów we Lwowie, Ignacemu Krupskiemu, cesarsko-perskie order Słońca i Lwa klasy czwartej.

P. Minister skarbu zamianował starszego kontrolora technicznej kontroli skarbowej

Emila Lassocińskiego, inspektorem technicznej kontroli skarbowej w VII. klasie rangi, a kontrolorów technicznej kontroli skarbowej, Ferdynanda Gerzabka i Stanisława Bartynowskiego, starszymi kontrolorami technicznej kontroli skarbowej w VIII. klasie rangi dla okręgu lwowskiej krajowej dyrekcji skarbowej.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 maja.

Na podróż króla Edwarda VII. mało pierwotnie zwracano uwagi. Dopiero tuż niemal przed jej zakończeniem dały się nie spodziewanie słyszeć głosy, że owo *tournee* ma charakter wybitnie polityczny. Naprawdę co prawda, szukałoby się dokładnego określenia, w czym polega polityczny charakter królewskiej podróży. Nawet angielska prasa nie umie sobie jasno zdać z tego sprawy.

Wizyta paryska, dowodzi jedynie, że stosunki Anglii z Francją ułożyły się bardzo przyjaźnie. Wedle poglądów między oboma sąsiedzkimi mocarstwami nastąpiło porozumienie w kwestyi macedońskiej, a kto wie nawet czy nie osiągnięto generalnego porozumienia we wszystkich spornych kwestiach, które były osiędziny pomiędzy Francją i Anglią. Jeżeli zaś nawet tu i ówdzie mogłoby coś się wynurzyć, czego niepodobna byłoby usunąć wzajemnymi ustępstwami, to przynajmniej niema obawy, by taka sprawa sprowadziła ogólny rozdziew między Francją i Anglią, by wpływ wywarła na ich stanowiska wzajemne w innych także sprawach. Po obu stronach kanału utwierdziło się przekonanie, iż brak wszelkiego powodu do zasadniczej animozji; oba też państwa zgodziły się mileżać na jedno, iż jeśli skąd może grozić im niebezpieczeństwo, to przede wszystkim ze strony Niemiec.

To też nieco dziwnie brzmią wyjaśnienia, których korespondentowi N. Fr. Presse

udzielił niedawno pewien angielski mąż stanu, osiwiły w służbie królowej angielskiej Wiktorii. Oto jego słowa:

„Długo król czekać musiał, zanim korona spoczęła na jego skroniach. Teraz ma nastać nowa era: po długim okresie Wiktorianizmu, — nieodzownie krótka, ale za to w tej mierze odrębna, pełna charakteru era Edwardowska, iż nikt nie będzie miał prawa odmówić jej miejsca w historii.

W tym celu postanowił król wywierać osobiście ten wpływ na rządy, jaki przyznaje mu konstytucja. I już obecnie wpływ ów staje się coraz widoczniejszy.

Król chce być przede wszystkim (bez naruszenia oczywiście form wynikających z ustroju państwowego) swym własnym ministrem spraw zagranicznych. Lord zaś Lansdowne wcale nie ma nic przeciw temu, idzie królowi we wszystkim na rękę. Nie biorąc w podróż z sobą żadnego odpowiedzialnego ministra, król dopuścił się jaskrawego naruszenia tradycji. Wagi tego faktu nie zniżyła bynajmniej mianowanie pewnego młodego arystokraty posłem i zastępcą ministra *ad hoc*. Bo też król chciał, by to była jego własna podróż, a nie podróż tego lub owego ministra. Takim tylko sposobem odwiedziny przyjaznych dworów mogą dopomóc mu do ujęcia steru spraw międzynarodowych Anglii w swe ręce.

Król dąży do zmiany zasadniczych kierunków polityki angielskiej w wielu szczegółach. Zamierza dalej kocietować z demagogiczną Ameryką, radby on raczej szukać poparcia na kontynencie. Mimo dobrych stosunków z kilku wybitnymi Amerykanami, nigdy król Edward VII. nie okazywał żywszej sympatii, dla polityki Stanów Zjednoczonych. Ostatecznym obecnie celem jego starań zdaje się być porozumienie z całą zharmonizowaną zgodnie Europą. W programie tym figurują także cele daleko sięgające w przyszłość, między innymi n. p. pojednanie Francji z Niemcami.

Oczywiście, kończył angielski mąż stanu, niepodobna przytoczyć wyraźnych oświadczeń, lub innych niezawodnych oznak dla poparcia tego poglądu, nie brak jednak szczegółów, które już obecnie dostrzeże baczny

obserwator, a które przemawiają za trafnością takiego tłumaczenia polityki króla Edwarda VII. Co do nas to — być może — przemawia wiele za tem, iż Edward VII. nie myśli być królem malowanym, poprzestawać na samym tylko tytule.

Na razie jednak trudno dopatrzeć się choćby śladu jakichś daleko sięgających planów, o których mowa w streszczonym interwju. Tego rodzaju „zwierzenia“ różnych, nieokreślonych bliżej „mężów stanu — należy przyjmować z wielką rezerwą, najczęściej bowiem okazują się one w końcu dowolną kombinacją, fantazją bezpodstawną, skleconą gwoździ wywołania sensacji, a obliczoną na łatwowierność czytelników.

Galicya w funduszu melioracyjnym.

Do Izby dep. wniesiono onegdaj przedłożenie rządowe z preliminarzem kwot, które w r. 1903 z funduszu melioracyjnego mają być użyte.

Wykaz obejmuje następujące dla Galicyi pozycje: Bezwrotne datki otrzymać ma kraj jako taki: na regulację rzeki Białki wraz z zagrobieciem prawego brzegu Dunajca dwunasta rata 127.080 K.; na regulację Dniestru pomiędzy Rozwadowem a Żurawnem jedenasta rata 42.666 K.; na regulację górnego Dniestru czwarta rata 65.714 K.; na zabudowanie potoków w dorzeczu Dniestru ósma rata 40.400 K.; na regulację Bugu dziesiąta rata 29.700 K.; na regulację środkowej części Gniłej Lipy ostatnia rata 25.657 K.; na regulację Łomnicy szósta rata 39.808 K.; na regulację Soły szósta rata 39.777 K.; na zagrobiecie lewego brzegu Wisły pomiędzy Krakowem a granicą Państwa czwarta rata 32.661 K.; na dodatkowe roboty na prawym brzegu Wisły pomiędzy Podgórzem a Niepołomicami trzecia rata 19.840 K.; na uzupełnienie regulacji Nowego Brnia trzecia rata 20.539 K.; na zagrobiecie lewego brzegu Dunajca od ujścia potoku Wędkówka aż do mostu kolejowego w Bogumiłowicach druga rata 26.000 K.; na regulację potoku

O MITRE HOSPODARSKA.

Powieść historyczna z XVI. stulecia

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

IX.

(Ciąg dalszy).

Kumelski, mąż siedmdziesięcioletni, niskiego wzrostu, suchy, krzepki mimo lata sędziwe, siedział w swojej okrągłej izbie, zawieszanej od góry do dołu bronią i przyborami myśliwskimi, na niskim stołku i naprawiał jakieś sieci, pociągając od czasu do czasu z cynowego dzbana piwo radomskie. U jego stóp leżał stary ogar, wpatrzony ciekawie w pracowite ręce pana.

— A pomóż to nie wola, gałganie. Jedno byś chciał polować gwoździ zabawie, rozpustniku — gawędził starszek z psem, który merdał ogonem, bardzo zadowolony z dyskursu.

Nagle zwrócił Zagraj oczy w stronę drzwi i zawarczał z cicha.

— Leżeć, głuptasku — rzekł psu. — Ducha widzisz? Ducha nie odstraszyś, chociaż mu się zabrakło do pięt.

Lecz ogar nie przestał warczeć.

Na schodach było teraz słychać sze-

lest kroków. Przeto podniósł się stary myśliwy i podszedł do drzwi. Zanim je jednak zdążył otworzyć, rozwarły się same i do izby weszła postać, która mogła w pierwszej chwili przestraszyć nawet odważnego. Długi płaszcz z kapturem zakrywał ją całą, od czubka głowy do stóp, tak, iż nie było nic widać, oprócz końca nosa.

— Wszelki duch Pana Boga chwali! — zawołał Kumelski.

A z pod kaptura odpowiedział mu puasty śmiech.

Gdy osłona spadła z głowy, ujrzał Kumelski przed sobą ku swojemu wielkiemu zdziwieniu Krystynę.

— W imię Ojca i Syna — mówił, zegnając się lewą ręką. — Czy się w pałacu przytrafiło co złego? Może kto chory?

— Wszyscy chrapają zdrowo, jako borsuki w norze bezpiecznej — odpowiedziała Krystyna.

— I waszej miłości przystałoby spać o tej porze.

— Kiedy serce pełne trwogi, sen odbiega od łoża.

— Serduszek waszej miłości żączywa frasunku? — zapytał Kumelski troskliwie, ze szczerem współczuciem w głosie.

Znał pannę Zborowską od powicia, dzieciną huśtał ją na kolanach, zabawki dla niej strugał z drzewa wszelakiego, dziewczynką uczył ją chodzić, kłócąc się z pannami fraucymeru, gdy nie ulegały we wszystkim małej Krysie, potem sadzał ją na konia i jeździł z nią do lasu. Najwięcej ze wszystkich córek kasztelana miłował jasnowłosą Krysę; córuchną ją swoją nazywał, a ona jego ojcaszkim.

Skwapliwie podsunął kasztelance stołek, odebrawszy od niej płaszcz.

— Miłujecie mnie jeszcze, panie Janie, jako dawniej? — zapytała Krystyna. — Usiądźcie przy mnie.... Bliżej! — prosiła, kiedy Kumelski spoczął na drugim stołku w pewnym oddaleniu od niej. — Córuchną byłam wam zawady, ojcaszku mój miły.

I spojrzała na starego rycerza wzrokiem tak serdecznym, iż surowy wyraz jego poważnego oblicza topniał, rozgrzewając się pod promieniami tego wzroku i zwiędłe usta zaczęły się uśmiechać.

— Córuchna moja — szepnęły uśmiechnięte z wielką miłością.

— Frasunku żączywa serce moje i z tym frasunkiem przyszedł do ciebie, ojcaszku mój, abowiem, jako ci wiadomo, dzierżę wiele o twoim rozumie, o twojem baczeniu i rozsądku.

— Żądałko psotnej miłości utkwilo w serduszk mojej córuchny? Co? — mówił Kumelski, biorąc białe ręce kasztelanki w swoje twarde dłonie.

— Dziwno ojcaszkowi? — odrzekła Krystyna, opierając głowę pieszczotliwie na ramieniu starszka.

— Zbyt długo żywię na świecie, bym nie wiedział, że wszelka białogłowa jest zawżdy gotowa i prędką ku miłości.

— A wy, brodacze, to nie?

— Bywało, bywało — rzekł rycerz, gładząc siwiejącą już brodę.

— Wy jesteście jeszcze prędsi od nas ku miłości.

— Nie widzę jedno jakim kształtem mogłaby miłość wprowadzić frasunek do serduska mojej córuchny. Oórkę pana krakow-

skiego stać na przyjaciela, którego sobie jej chęć upodobała.

— Przeciwno mojej chęci stoi chęć pana ojca.

— Nie mniemam, by sobie moja córuchna wybrała grubego a prostackiego pacholę, od któregoby czuć było z daleka plug i kozice. Panna Zborowska potrzebuje jedno mrugnąć oczkiem, a każdy z panów koronnych padnie do jej stóp.

— Gdyby sobie panna Zborowska była wybrała którego z panów radnych króla Jegomości, wyparłoby jej pan ojciec czempredziej huczne wesele, ale chęć kasztelanki krakowskiej zwróciła się w inną stronę. Zgadnij, ojcaszku, kto spełnił moje serce srogimi a słodkimi łańcuchami.

Pan Kumelski, pomyślawszy, wzruszył ramionami.

— Jest tuż, nie trudno go zgadnąć — pomagała mu Krystyna.

— Pan Ossoliński?

— Ten młodzik? — zaprzeczyła żywo Krystyna. — On czyni śladki oczy do Kasienki.

— To może pan Kurzbach, on pan śląski...

— Jaki też ojcaszek niedomyślny. Pan Kurzbach ulubił sobie Anusię. Mój wybrany jest blisko, barzo blisko, w Zborowie.

— Ah! Już wiem — zawołał Kumelski, uderzywszy się płaską dłonią w czoło, — Ono książę greckie?

Objawszy starego rycerza za szyję, pocałowała go Krystyna w głowę. Była to odpowiedź najwyraźniejsza.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pusta druga rata 24.960 K.; na regulację Łęgu w powiecie Nisko i Kolbuszowa druga rata 30.000 K. Nadto otrzymają: powiat dąbrowski 31.333 K., na zagroblenie Wisły pomiędzy ujściem Dunajca i Nowego Brnia, a powiat mielecki 89.740 K. na dodatkowe roboty około zagroblenia Wisły i Wisłoki.

Razem więc płatne w tym roku raty na rozpoczęte już roboty melioracyjne w Galicji wynoszą 669.875 kor.

Na nowo przedsięwzięć się mające roboty przyznano z Galicji: na zabudowanie i zalesienie wyłobisk w gm. Mikołajów 21.075 kor.; zabudowanie wyłobisk w gminie Zniesienie 18.666 kor.; uzupełnienie zagroblenia Wisły z Niepołomic do ujścia Raby 92.832 kor.; odwodnienie bagien nad Dniestrem 80.000 kor.; uzupełnienie zagroblenia Wisły od ujścia Raby aż do Woli Rogowskiej 90.000 koron.

Z objaśnienia zawartego w przedłożeniu rządowym o nowych robotach w Galicji dowiadujemy się, że Wydział krajowy zamierza przedłożyć Sejmowi dwie ustawy w przedmiocie zabudowania i zalesienia wyłobisk w gminach Mikołajów i Zniesienie kosztem 140.500 i 124.500 kor. Fundusz melioracyjny przyczynia się do kosztów kwotami 21.075 i 18.666 kor.

Z komisji i klubów parlamentarnych.

(Telefonem.)

Wiedeń, 7 maja. Komisja ugodowa Izby dep. przyjęła na wczorajszym posiedzeniu bez zmiany tytuł 5 związku cłowo-handlowego w sprawie ceł, a odrzuciła znane wnioski Kaftana.

W dyskusji nad tytułem 6 „żegluga“, krytykował poseł Ellenbogen stosunki w austriackim „Lloydzie“, który mimo tego, iż jest subwencyonowany przez Rząd austriacki, sprowadza robotników z Grecji i Arabii. W końcu oświadczył się mówca za przedłożeniem ustawy w sprawie dostatecznej ochrony robotników, zajętych w przedsiębiorstwach okrętowych.

Poseł Kolischer wystąpił przeciw postanowieniom, dotyczącym się zupełnego zrównania Austrii z Węgrami w sprawie żeglugi, ponieważ Austria ma przecież więcej portów, aniżeli Węgry. Domagał się reformy żegludgi handlowej i omawiał obszernie sprawę odnowienia umowy z Tow. „Lloyda“, krytykując zarazem administrację tego Towarzystwa. Mówił dalej o kartelu między „Lloydem“ a Towarzystwem „Adria“, który nie odpowiada ekonomicznym interesom Austrii i podniósł, że przyszła umowa z „Lloydem“ powinna być dla austriackich stosunków ekonomicznych korzystniejsza od dotychczasowej, choćby nawet subwencję trzeba podwyższyć; jedno takie Towarzystwo nie wystarcza i dlatego należy wydać odpo-

wiednią ustawę w sprawie popierania żeglugi.

P. Minister handlu hr. Call wyraził się z uznaniem o wnioskach, uczynionych w ciągu dyskusji i przyrzekł je według możliwości uwzględnić.

W głosowaniu tytuł 6 i rezolucję p. Ellenboga bez zmiany uchwalono.

Komisja cłowa uchwaliła bez zmiany tytuły „towary kamienne“, „towary gliniane“. Przy tytule „towary kolonialne“ oświadczył P. Minister skarbu dr. Boehm Bawerk, że obniżenie ceł na pewne towary kolonialne, nie przyczyniłoby się wcale do obniżenia ceny tych towarów ani do powiększenia konsumpcji, jak tego dowodzi kawa, za którą w roku 1897 płacono za centnar metryczny cła 218 koron, a w roku 1902 tylko 94 koron. Mimo to konsumpcja podniosła się stosunkowo nieznacznie i tylko w stosunku do wzrostu ludności. Z drugiej strony obniżenie ceł pozbawiłoby Państwo znacznych dochodów, które musiałby być pokryte innymi podatkami o wiele cięższymi. P. Minister prosi zatem o przyjęcie w mowie będących pozycji bez zmiany.

Komisja uchwaliła odroczyć uchwałę co do cła na kakao, kawę i herbatę. Bez zmiany uchwalono artykuł o „korzeniach“, „owocach południowych“, a odroczone uchwałę co do migdałów. Tytuł „cukier“ odroczone. W końcu uchwalono rezolucję wywołującą Rząd, aby podatek konsumpcyjny od cukru dla celów przemysłowych, przede wszystkim na konserwy owocowe, został znacznie obniżony i przyjęto bez zmiany pozycję „tytuł“, poczem przystąpiono do obrad nad tytułem „cła zbożowe“.

Dalszy ciąg dyskusji dzisiaj.

Komisja przemysłowa przyjęła §. 18 ustawy przeciw pijactwu w myśl wniosku pos. Doboszyńskiego, do którego przylączył się był także subkomitet. Paragraf ten opiewa: Jeżeli ktoś w ciągu czterech tygodni kilkakrotnie na publicznych miejscach będzie się znajdował w stanie widocznie pijanym i przez to może spowodować wzburzenie publiczności, ma być za to przekroczony karany aresztem od 1 do 2 tygodni, albo grzywną od 10 do 200 koron. W razie łagodzących okoliczności może otrzymać tylko napomnienie.

Paragrafy 19—21 przyjęto. Przeciw §. 22, omawiającemu prawo propinacji, przemawiali posłowie Pacher i Schneckner. — W głosowaniu okazał się brak kompletu i posiedzenie zamknięto.

Z sejmu węgierskiego.

(Telegram.)

Budapeszt, 7 maja. W dalszym ciągu wczorajszej dyskusji w Izbie deputowanych nad sprawozdaniem prezesa gabinetu

o stanie *ex lex* zaszły kilkakrotnie burzliwe sceny. Prezydent hr. Apponyi zaproponował, aby dziś (t. j. we czwartek) Izba obradowała nad kilku sprawami, odnoszącymi się do nietykalności poselskiej.

Poseł Ballady (ze stronnictwa rządowego) wnosi, by dziś obradować w dalszym ciągu nad projektami budżetowym. — Opozycja rozpoczęła dłuższą formalną dyskusję, aby przeszkodzić głosowaniu nad wnioskiem Balladyego i domagała się zarządzenia tajnego posiedzenia.

W tem powstała ogromna wrzawa, ponieważ poseł Kubik (z partii Kossutha) obrzucił stronnictwo rządowe, wołając do niego: „Jesteście nędznikami, byłibyscie w stanie własną ojczyznę sprzedać“.

Partya rządowa zażądała kategorycznie wykluczenia Kubika, prezydent zadowolił się przywołaniem go do porządku.

Opozycja wystąpiła ponownie z żądaniem tajnego posiedzenia, by uzasadnić swą nieufność do Apponyiego.

W chwili, gdy hałas począł się zwiększać, prezydent Apponyi w skutek lekkiej niedyspozycji złożył przewodnictwo w ręce wiceprezydenta Daniela i opuścił Izbę.

Wiceprezydent Daniel zarządził tajne posiedzenie, którego przebieg był także bardzo burzliwy.

Poseł Polonyi uzasadniał brak zaufania do Apponyiego, ponieważ ten idzie ręką w rękę z prezesem gabinetu Szellem.

Poseł Becety zarzucał prezydentowi Izby bezradność, a rządowi posługiwanie się gwałtami, byle utrzymać się u steru.

Po przemówieniu jeszcze Ugrona prezes gabinetu Szell odparł zarzuty opozycji, poczem p. Kubik oświadczył, że akty gwałtu, których dopuszcza się Apponyi wspólnie z Szellem, tak mowcę rozgoryczyły, że stracił równowagę.

Wiceprezydent Daniel zamknął teraz tajne, a otworzył jawne posiedzenie.

Kubik przeprosza Izbę za wyrażenia, wypowiedziane w uniesieniu, nad którymi ubolewa.

Izba uchwaliła prowadzić na dzisiejszym posiedzeniu w dalszym ciągu obrady nad projektami budżetowym, a w piątek dokonać wyboru deputacji kwotowej.

KORESPONDENCJE

Rzym, 2 maja.

(Instytut San Girolamo w Rzymie.)

W sprawie Instytutu św. Hieronima w Rzymie, która w roku zeszłym nabrała rozgłosu przez zajazd, jaki uczynili Włosi Dalmatyńczy mieszkający w Rzymie, na instytucję będącą w zawiadywaniu Watykanu, donoszą nam: Sądy włoskie oddaliły obecnie pretensję Włochów z Dalmacji i uznały się

niekompetentnymi, skutkiem czego Instytut z przytułkiem pod nazwą Hieronima, pozostanie w wyłącznym zawiadywaniu Watykanu i ambasad austro-węgierskiej przy Stolicy świętej. Dziś zarządza przez *interim* tą bogatą Instytucją z ramienia ambasad radca hr. Coronini-Cromberg. Jak wiadomo, Watykan zamyslał obrócić fundację tę na korzyść Chorwatów i w tym celu zaprowadził zmiany w zarządzie, które wywołały zajazd Dalmatynców, tłumaczących na swój sposób starą nazwę fundacyjną: Zakład „dla Illiryków“. Obecnie Włosi z Dalmacji, których tu przedstawiają kanonik Vitich, (suspendowany *a divinis*) i Alacevich, wnieśli apelację w tej sprawie, nie ma jednak żadnej nadziei, aby ją w dalszej instancji wygrali, gdyż według praw obowiązujących włoskich, instytuty rzymskie (a jest ich kilkanaście) odnoszące się do innych narodów, podlegają jurysdykcji państwa, dla którego zostały założone. Wiadomo, iż w chwili gwałtownego zajazdu na Instytut, bronił go przed gwałtem hr. L. Starzenski, wówczas radca ambasad austro-węgierskiej, dziś poseł w Chili. Obecnie Instytut św. Hieronima służyć będzie także i dla Chorwatów. D.

Z Warszawy.

(Zajścia uliczne.)

W dniu 3 maja zaszły w Warszawie demonstracje uliczne, które stały się powodem zmobilizowania znacznej liczby policji, żandarmerji i wojska. Korespondent *Dziennika Poznańskiego* tak je opisuje:

Dnia 3 maja około godziny 11 przed południem zgromadziło się w kościele Świętokrzyskim na Krakowskim Przedmieściu kilkaset mundurów studentek z rozmaitych zakładów naukowych. Wysłuchano sumy w spokoju i z należytym skupieniem. I gdyby na tem młodzież była skończyła, cel byłby zupełnie osiągnięty, a obchód sam miałby charakter poważniejszy i uroczystszy, aniżeli uciekanie się potem, jak co roku, do pochodów manifestacyjnych.

Pomimo tylekrotnych perswazyi, pomimo, że rozsądniejsi z pomiędzy młodzieży zdawali się skłaniać do zalecanej im abstynencji — urządzono jednak pochód z takimi samymi, jak corocznie, skutkami. Aresztowano znowu kilkunastu, znowu spisano protokoły, będą znowu rozmaite z tego nieprzyjemności.

Około 1 po południu zapanował zupełny spokój. Dzień był pogodny, piękny, nawet upalny. Nie nie zapowiadało, że może się jeszcze stać cośkolwiek. Tymczasem, nagle, bez żadnej do tego przyczyny, wstrzymano około 5 po południu komunikację pociągów w Alejach Ujazdowskich. Było to tem niewygodniejszym, że oprócz tłumów spacerujących i chcących użyć świątecznej

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

„LORD WILFRED“

(z angielskiego.)

XXV.

(Ciąg dalszy.)

XXVI.

Pani de Waldeck przybyła nazajutrz wieczorem. Przesadnymi czułościami odpowiedziała na dość zimne przyjęcie Nellie, która zamknęła się w sobie, a była z natury nadto szczerą, aby przyjmować mogła na seryo podstępne objawy przyjaźni. Przy obiedzie, pani Waldeck, bardzo pięknie wyglądająca w powłóczystej, w fałdy ułożonej sukni, z białego, indyjskiego kaszmiru, wszelkich dokładała starań, aby dla wszystkich być przyjemną, unikała przedmiotów, mogących wywołać dyskusję, humorystycznie opowiadała o zwyczajach niemieckich i o znakomitych ludziach, których poznać miała sposobność. Wszystko to czyniła zrezygnacją i lekko, odwołując się nieraz z zapytaniem o zdanie do Nellie i Huberta a rzadko zwracając się do Wilfreda. Saint-John czuł wprawdzie w tem wszystkim nutę nieszczery, ale musiał przyznać pani Waldeck zręczność i spryt niezwykły, a jeśli przy końcu obiadu nie stała mu się ona sympatyczniejszą niż przedtem, to za to większe jeszcze obudziła w nim obawy. Sam odzywał się mało, ograniczając się na bacznie przenikliwym obserwowaniu nieprzyjaciela. Nellie milczała upornie, czując, że ze sprytem pani Waldeck waleczyć nie potrafi.

Zwyczaj angielski wymaga, aby przy

deserze, panie wstawały od stołu, pozostawiając przy nim mężczyzn samych, Wilfred zaproponował zmianę tego zwyczaju. Wieczór był tak piękny, dlategożby całe towarzystwo nie miało przejść na terasę i używać świeżego powietrza, jedząc owoce i pijąc wino? Nellie chętnie zgodziła się na to, gdyż myśl pozostania sam na sam z panią Waldeck wprost ją przerażała. Powietrze było ciepłe, łagodne, przesycane wonią morza i roślinności parku.

— Jakże to rozkoszna cisza! — zawołała pani Waldeck — rzeczywiście rozkoszna! A jednak tak nawykłam do życia czynu i walki, do gorączkowego życia miast wielkich, że, zdaje mi się, iż martwota pobytu na wsi, znudziła by mnie rychło... Pani tego pewnie nie doświadcza, lady Athelstone?

— Lubię ciszę wiejską — odparła Nellie — nawykłam do niej od dzieciństwa... Lubię ciszę, ale nie martwotę...

— A rozumiem... pani masz liczne zajęcia... W ciszy wiejskiej oddajesz się zapewne studiom... Musi pani zapewne czytać dużo... grać wiele na fortepianie?...

— Bardzo mało...

— Ależ, moja droga, — zauważył Wilfred z mimowolnym uśmiechem, — zdaje mi się, że przeciwnie grasz bardzo wiele...

— Ach, przepraszam... chciałam powiedzieć... gram źle...

— Trzeba grać ciągle ćwiczenia... same ćwiczenia, — dodała złośliwie pani Waldeck, domyslając się wstępu Wilfreda do gam wszelkiego rodzaju; — tylko w samotności i ciszy, w obec piękności przyrody talent udoskonalić się może. Panie wie, co powiedział Goethe:

*Es bildet ein Talent sich in der Stille,
Sich ein Charakter in dem Strom der Welt!*

— Nie rozumiem po niemiecku! — przerwała Nellie.

— Doprawdy? Sądziłam przeciwnie... Zatem Goethe jest zdania, że talent wyrabia

się w ciszy, a silny charakter w walce. Ludzie, którzy mają wywierać wpływ na innych, winni być w ciągłej styczności ze światem. Lord Athelstone na przykład, potrzebuje konieczności owego *Strom der Welt*; jest wprawdzie poetą, lecz zarazem reformatorem, objawicielem nowych idei, a takim spocznik jest wzbroniony. Dla nich przeznaczona jest wielka sława, gdyż walkę ciężką toczą, — dodała, przytaczając wiersz angielski, który tym razem Nellie rozpoznała.

— Wordsworth to powiedział — rzekła z żywością.

— Tak... uczą tego powszechnie w szkołach...

Saint-John odczuł złośliwość i odparł: — Lady Athelstone zna wybornie wszystkich poetów angielskich.

— Och, jestem o tem przekonana, — odpowiedziała pani Waldeck, — bezwzględnie lepiej odemnie... Ja byłam zmuszoną zaniedbać literaturę piękną dla dzieł naukowych, suchych i ciężkich... nie powinienam się może przyznawać do tego... Milezeniem przecież tak łatwo pokryć brak wykształcenia...

Ta strzała, wypuszczona ku Nellie, atkwiła, zdawało się tylko w Hubercie, który zagryzł usta.

— Nie wątpię — mruknął — że pani potrafi przytoczyć tekst oryginalny.

— Potrafiłabym ująć — odparła pani Waldeck ze śmiechem, — ale jestem zanadto szczerą... Nadmiar szczerości, to moja główna wada. — Wielu nie umiało nie jej przebaczyć. Ale cóż poradzę? Idę do celu zwykle z otwartością brutalną; w ten sposób ranię zasady przyjęte i mnożę sobie nieprzyjaciół.

— Ta wrzekoma wada, jest właśnie jedną z wielkich zalet pani, — wtrącił Wilfred. Ona to właśnie dała pani siłę zwalczania pewnych niedorzecznych przesądów, z odwagą, której kobiety zazwyczaj nie mają.

— Pan jesteś zbyt dla mnie łaskaw... i nie masz słusznosci. Z punktu widzenia

światowego, postępując niepolitycznie... Wszak prawda, lady Athelstone?

Zmuszona do odpowiedzi, Nellie odrzekła z pewnem wahaniem:

— Nadto mało znam świat, aby wiedzieć, co jest politycznem, a co niepolitycznem...

— Oto odpowiedź klasycznie polityczna! — zawołała pani Waldeck. — O, pani nie jest równie jak ja otwartą...

Saint-John byłby ją z chęcią w tej chwili uduślił.

— To, co mówi moja żona, jest prawdą, — potwierdził Wilfred. Ona nie zna świata i nie pragnie bynajmniej go poznać. Naprawdę starałam się o to, aby chciała zbliżyć się do moich przyjaciół. Starania mojej matki w tym kierunku nie miały także powodzenia. To też pod względem światowym, jej doświadczenie równa się doświadczeniu dziecka.

— Och, w położeniu lady Athelstone, która posiada wszystko, co tylko życie dać może, to ma najmniej znaczenia. Natomiast dla mnie, dla kobiety zmuszonej do walki o byt, znajomość świata jest konieczną. Rezygnacja, pozowanie na ofiarę, nie może wystarczyć w pewnych wypadkach; trzeba być uzbrojoną skoro nie może się liczyć na niczyją pomoc...

— Jestem pewny — odparł Saint-John, przychodząc w pomoc Nellie, — jestem pewny, że pani żadnej nie potrzebuje pomocy. Powiedziałabym pani tak, jak swego czasu Talleyrand pani de Staël, gdy go zapytała, kogoby naprzód ratował, czy ją czy panią Récamier z niebezpieczeństwa topieli: „Pani, która wszystko umiesz, — umiesz także i pływać“...

— Nie wiem, czy tę anegdotkę mam wziąć jako komplement dla siebie... Niestety, panią de Staël nie jestem!

(Ciąg dalszy nastąpi)

przechadzi popołudniowej, było mnóstwo osób zdających powozami, dorożkami i t. p. na plac wysięgowy lub wracających z niego. W kilku kawiarniach przy Alejach znajdowało się również mnóstwo osób.

Ponieważ Aleje zamknięto dla powozów, kursowały tylko tramwaje, a chodnikami ciągnęły tłumy różnobarwne. W tem nagłe ukazała się policja, żandarmi i kozaacy na koniach — i wszystko to, bez żadnej racji, zaczęło opróżniać z przechodniów Aleje. Skoro się tylko ukazali, publiczność, podrażniona tem, zaczęła gwizdać. Policjanci i żandarmi, usłyszawszy gwizdanie, zaczęli gonić i łapać demonstrantów, którymi byli przeważnie chłopcy kilkunastoletni. Jeden z nich wpadł w bramę. Schwytali go policjanci i zaczęli bić. Drugi wskoczył na werandę — policjanci za nim. Zaczęto przewracać stoły, ktoś rzucił na żandarma filizankę z kawą i trafił go w twarz. Powstało zamieszanie, hałas, tumult... Naprzeciw werandy ustawili się wzdłuż ulicy kozacy, jakby gotowi do szarży... Znow drugiego chłopca, może 12 letniego, przytłapano. Zda się, że policjanci ciął go w twarz szablą, bo chłopcu popłynęła krew obficie...

Tłum zaczął opróżniać Aleje. Policja uwijała się jednak dalej, rozpraszając. Tu i owdzie słyhać znow było gwizdanie, potem gonitwę. — Do ranego chłopca w bramie przybyła karetka z pogotowia ratunkowego. Niebawem dwie drugie także karetki spieszyły w dalszą stronę Alei. Widocznie i tam w ten sposób tłumiono demonstracje. Po kilkunastu minutach Aleje świeciły pustkami.

W kilku innych stronach miasta przyszło podobno także do zajść z policją. Około godziny pół do 9 wieczorem dwie sekcje kozackie, jedna za drugą, każda z rozwiniętym sztandarem wracały do koszar.

Wypadki na półwyspie Bałkańskim

Wiedeń, 7 maja. Z Konstantynopola telegrafują, że ambasadorowie Anglii, Francji i Włoch zgłosili u Porty bardzo znaczne pretensje co do wynagrodzenia za szkody poniesione przez ich poddanych podczas ostatnich zamachów dynamitowych.

Petersburg, 7 maja. *Nowoje Wremia* oświadcza, że pojawienie się flot w Salonice nie ma wcale charakteru demonstracji. — Również pojawienie się tam floty włoskiej nie oznacza zupełnie jakiegoś nowego ugrupowania się mocarstw. Owszem, jak dotychczas, tak i nadal Rosya i Austro-Węgry zachowują stanowisko przewodnie i nalegać będą na przeprowadzenie reform. Włochy przez wysłanie swej floty do Saloniki chciały jedynie okazać, że nie pozostają w tym względzie po za tamtymi mocarstwami.

Salonika, 7 maja. Prócz dwóch włoskich okrętów, zawinętych do tutejszych portów jeszcze dalsze cztery. Panuje tu zupełny spokój. Angielskie okręty stoją w jednym z

niedalekich portów, by ewentualnie użyć do ochrony swym poddanym. Anglicy zachowują szczególną rezerwę, zdaje się skutkiem tego, że osiągnęli żądane od dawna koncesye i ulgi w sprawie kolei Smyrna-Aisin.

Salonika, 7 maja. Odkrycie domu, w którym wyrabiano bomby dynamitowe, i zgładzenie ich fabrykantów przyczyniło się wielce do uspokojenia miasta. Zda się, że byli to główni sprawcy całej katastrofy. Naczelnikiem grupy był rzeczywście Jourdan, który po osaczeniu domu przez wojsko, rzucił trzy bomby dynamitowe, poczem sam się zastrzelił; to samo uczynił jego towarzysz, a dwóch innych, miotających bomby z dachu, ściągnięto i zabito.

Konstantynopol, 7 maja. Turecki komisarz w Sofii doniósł, jakoby komitety macedońskie zamierzały na dziś, jako w dzień św. Jerzego urządzić nowe zamachy. Obawy tego rodzaju są zupełnie nieuzasadnione.

W wilajecie salonickim czterech Bułgarów usiłowało rzucić naboje dynamitowe na pocztę turecką, jednak zamiar ich udaremniono. Sprawców ujęto — jeden z nich po aresztowaniu odebrał sobie życie.

Wczoraj obiegła tu pogłoska o rzekomym aresztowaniu na Perze, pewnego Bułgara, który zajmował się wyrabianiem bomb dynamitowych.

Z powodu ostatnich wypadków podzielono miasto, celem większego bezpieczeństwa na cztery okręgi wojskowe, a dla każdego z nich wyznaczono osobnego komisarza.

Konstantynopol, 7 maja. Skutkiem zajść w Salonice, Ueskubie i Monastyrze, oraz innych miastach macedońskich uwięziono wielu Bułgarów, między innymi Tonzewa, sekretarza bułgarskiego biskupa. Także w Konstantynopolu aresztowano licznych bogatych kupców, których uwolnienia obecnie domaga się Bułgarya. Rozpuszczono w macedońskich wilajetach pogłoski o mobilizacji trzech austro-węgierskich korpusów, o ich marszu na Nowy Bazar, o wylądowaniu wojsk w Salonice i zwołaniu konferencji celem rozstrzygnięcia kwestyi macedońskiej, wszystkie te pogłoski pochodzą od agentów, którzy w ten sposób usiłują podburzyć masy ciemnej ludności.

Z innej strony słyhać, że rewolucyjne komitety macedońskie są niezadowolone, iż tylu obcych poddanych straciło życie w ostatnich zajściach, a także podczas eksplozji dynamitu na francuskim okręcie „Gualquivir”, ponieważ przez to ruch macedoński straci sympatyje zagranicznej, zwłaszcza francuskiej prasy i opinii publicznej. Kierownicy komitetów zamierzają tedy akcyę na pewien czas ograniczyć i dopiero w sierpniu napowrót rozpocząć.

Konstantynopol, 7 maja. Słyhać, że policja odkryła pod jednym z domów w Salonice, zamieszkałym przez pewnego Bułgara, korytarz podziemny, prowadzący pod budynek filii Banku ottomańskiego. W tym podziemnym korytarzu znaleziono wielką ilość dynamitu i wszystko było zupełnie przygoto-

wane, aby zapomocą prądu elektrycznego zapalić materiał wybuchowy i wysadzić w powietrze filię banku. W skutek tego odkrycia zamknięto wszystkie ulice w pobliżu banku.

Konstantynopol, 7 maja. Irade sułtańskie postanawia natychmiastowe urządzenie znacznej liczby strażnic i blokhausów wzdłuż granicy bułgarskiej w obrębie II i III. korpusu (adryanopolskiego i salonickiego). Budowa ich już się rozpoczęła.

Konstantynopol, 7 maja. Od chwili podjęcia dzieła reform wydano ze służby w wilajetach europejskich z różnych powodów 26 agentów policji, 16 oficerów żandarmeryi i 391 żandarmów; obok tego połączono do odpowiedzialności z powodu popełnionych nadużyć 52 urzędników sądowych i administracyjnych.

Sofia, 7 maja. Dzienniki tutejsze podały alarmującą pogłoskę, jakoby na wczorajszej radzie ministeryalnej w Konstantynopolu postanowiono wojnę. W kołach urzędowych do tej pogłoski nie przywiązują żadnej wagi.

Londyn, 7 maja. *Times* ogłasza telegram z Saloniki z doniesieniem, że Bułgarya otrzymała po zamachach dynamitowych w Salonice bardzo ostrą notę rządu tureckiego. Prezydent gabinetu bułgarskiego nie przyjął tej noty i prowadzi prywatne rokowania z tureckim agentem dyplomatycznym o jej cofnięcie, podnosząc, że w przeciwnym razie Bułgarya musiałaby odpowiedzieć w tonie jeszcze ostrzejszym.

KRONIKA

Lwów, 7 maja.

— **JE. P. Marszałek krajowy** Andrzej hr. Potocki powraca jutro, w piątek, do Lwowa.

— **W gmachu sejmowym** obradowała wczoraj w południe pod przewodnictwem członka Wydziału krajowego dr. Wereszczyńskiego, zwołana przez Wydział krajowy ankietą, w sprawie utworzenia funduszu pożyczkowego dla gmin na zakupno sikawek. W ankietę wzięli udział, jako reprezentanci związku ochotniczych straży pożarnych pp.: Dr. Zgórski, dr. Ludwik Cwiklicer i Antoni Szczerbowski; jako reprezentant powiatu sokalskiego, poseł sejmowy, dr. Wincenty Krański; jako reprezentant „Kółek rolniczych”, prezes Artur Zaremba-Cielecki; jako przedstawiciele krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, p. Henryk Szatkowski; radca Wydziału krajowego, p. Eugeniusz Pierożyński.

P. Szatkowski podał do wiadomości ankietę interesującą szczegóły, dotyczące się subwencyonowania organizacji straży pożarnych ochotniczych i zakupna sikawek. Towarzystwo ubezpieczeń krakowskie od roku 1882—1902 udzieliło 441.000 koron tytułem pożyczek gminom na

zakupienie sikawek. Corocznie daje ono dalej 20.000 koron na subwencyonowanie ochotniczych straży pożarnych, a po 12.000 koron rocznie na uszkieźlenie aparatów ratunkowych.

Po przeprowadzonej dyskusji przyjęto jednomyślnie opinię, że należy utworzyć osobny fundusz pożyczkowy dla gmin na zakupno sikawek, w ten sposób, ażeby Sejm przeznaczał na ten fundusz po 10.000 koron rocznie aż do utworzenia sumy 100.000 koron. Funduszem tym zarządzałby Bank krajowy w taki sam sposób, w jaki zarządza dotąd podobnym funduszem na cele przemysłowe i rolnicze. Pożyczki mają być udzielane gminom na 4 procent za poręką gmin, a do akcyi tej należy także, zdaniem ankiety, wciągnąć Kółka rolnicze i wydziały powiatowe, a wówczas pożyczki mogłyby być udzielane Kółkom rolniczym za poręką członków tychże Kółek. Na tem wyczerpała ankietę swoje czynności.

Obecnie Wydział krajowy zastanowi się nad tą sprawą i jeżeli uzna to za pożądane, przedłoży Sejmowi sprawozdanie z osobnymi wnioskami.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Tegoroczny sezon odczytów zakończył się wczoraj wieczorem. W obec pełnej sali skreślił p. Michał Rolle dzieje Liceum wołyńskiego oraz sylwetkę twórcy szkoły, Tadeusza Czackiego. Prelegentowi dziękowano gorącymi oklaskami.

W sobotę, dnia 9 b. m., odbędzie się w „Kole” doroczne walne zgromadzenie; na 16 maja przegotowuje się koncert, ze współudziałem wybitnych sił artystycznych naszego miasta; po koncercie nastąpią tańce przy dźwiękach kapeli wojskowej.

W niedzielę, d. 24 b. m. — w dniu jubileusza miasta Żółkwi — urządzi „Koło” wycieczkę z paniami do starożytnego tego grodu.

Lista wpisów dla uczestników wieczoru z tańcami i wycieczki jest już otwarta.

— **V Zjazd dziennikarzy słowiańskich w Pilźnie.** Wydział, zajmujący się urządzaniem tegorocznego Zjazdu, odbył onegdaj posiedzenie w sali p. Fiał w Pilźnie. Uchwalono następujący porządek Zjazdu: Goście słowiańscy przyjadą do Pilzna w sobotę, dnia 30 b. m., o godzinie 2 po południu pociągiem osobowym. Na wszystkich stacyach, gdzie pociąg się zatrzyma, witają będą goście reprezentacye i ludność miejscowa, na dworcu zaś pilźnieńskim oficjalnie „Stowarzyszenie czeskich dziennikarzy w Pilźnie” i panie czeskie. Z dworca pojadą goście powozami przed radnicę, gdzie przygrywać będzie kapela sokolska. Na czele pojazdów pojedzie konna straż honorowa „Sokoła” miejscowego. O godzinie 4 powita uczestników Zjazdu Rada miasta w wielkiej sali „Mieszczniańskiej Besedy”, gdzie goście udadzą się do miejskiego teatru na uroczyste przedstawienie. O godzinie 9 wieczorem odbędzie się wieczór przyjaźni, na którym wystąpi Tow. śpiewackie „Smetana”.

Drugiego dnia rano o godzinie 9 zwiedzanie miasta i wystawy słowiańskich wyszywek w Muzeum miejskiem, a o godzinie 10 zagajenie obrad Zjazdu w sali hotelu Waleka. O godzinie 1 bankiet przy dźwiękach kapeli weterańskiej. Wieczorem o godzinie 8 koncert wo-

41)

NA WARSZAWSKIM BRUKU

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA
PRZEZ
ARTURA GRUSZECKIEGO.

VII.
(Ciąg dalszy).

Po prezentacji, hrabia usiadł wygodnie na kanapie, i ocierając pot z czoła:

— No, napracowałem się dzisiaj... to istotnie człowiek bez wychowania, gbur, ale poradziły mi, — odetchnął głęboko.

— Zatem pojedynek... i kiedy? — spytał Poluś z żywością.

— Zaraz kuzynie, opowiem wszystko po kolei... Przychodzimy z panem Strzyżowskim, powiadam mu z miejsca, że podobny afront, zrobiony memu kuzynowi, wymaga satysfakcyi... on zaczął się jakby go osa ukąsiła...

— Ho, ho, znam go... wiedziałem... odrazu w krzyk, nieprawdaż? — rzekł baron.

— Baronie nie przerywaj, — upominał hrabia, — przedewszystkiem mówiąc ze mną nie śmiałyby podnieść głosu...

— On! ależ go znam, — wmieszał się baron, — to jego natura.

— Właśnie, że siedział jak trusia.

— Tem gorzej, — szeptał zaciekaiony baron, — tem gorzej.

— Czy ty baronie opowiadasz, czy ja?

— Ależ ty, hrabio.

— Pozwól mi więc mówić... Otóż udał, że zapomniał o wczorajszej awanturze, wy-

tkłomaczyłem, i postawiłem jasno kwestyę pojedynku... czy nie tak Alfonsie?

— Istotnie, wyraźnie powiedziałeś hrabio, dziecko każde zrozumiałoby.

— Cóż on na to? — spytał Poluś.

— Oświadczył, że zdaniem jego podobne, drobne nieporozumienie, da się załagodzić przeproszeniem, które składa na nasze ręce.

— On? On, to powiedział? — spytał z powątpiewaniem baron.

— Mówię przecież wyraźnie, i mam na to świadka naoczego.

— Tak, tak, — potwierdził Strzyżowski, potakując łysawą głową.

— Sprzeciwiłem się takiemu załatwieniu sprawy, w myśl tych instrukcyi kuzynie, ale on o pojedynku słuchał nie chciał, czy nie tak?

— Istotnie, ani chciał słyszeć, — potwierdził Strzyżowski.

— Powiedziałem, że ogłosimy go infamisé, i plac ostrzelamy...

— Cóż odpowiedział? — zawołał Poluś.

— Mówił nam, że o taką bagatelę o taką drobnostkę...

— On śmiał to nazwać drobnostką! — zawołał oburzony Poluś.

— Tak jest... Otóż on, z powodu takiej drobnostki nie myśli nadstawiać życia.

— Ach podły tchórz! — oburzył się Poluś.

— Naprawdę tłómaczyliśmy, groziliśmy, on powtarzał swoje, nie i nie.

— Cóż będzie? — spytał bezradny Poluś.

— Hm... ogłosić w gazetach, albo lepiej ostrzelać plac... i koniec.

Wśród chwilowego milczenia odezwał się baron poważnym głosem:

— Mojem zdaniem, panowie, najlepiej nie rozmazywać tej sprawy w pismach; wiecie, że pojedynek jest u nas zakazany, po co się narażać... Napiszemy protokół i koniec.

— Baronie, protokół możemy spisać, — rzekł hrabia, — ale po co? My przecież wie-

my dokładnie przebieg sprawy... a ostrzelanie placu... hm... możemy zrobić.

— Takie ostrzelanie, gdy on stanowczo odmówił, to istna szepka, przecież nie wybrał miejsca ani broni, — tłómaczył baron, — ot, planuję na całą sprawę, koniec w wodę i już. Czyż byli świadkowie zajścia?

— Hm... podobno byli, — odpowiedział Poluś z wahaniem, — portyer... jacyś na ulicy ludzie...

— Ach, służba i motłoch, — uśmiechnął się wzgardliwie hrabia, tacy się nie liczą... to nie!

— Panie Apoloniuszu, — rzekł baron z przyjaznym uśmiechem, — wierz mi pan, że najlepiej puścić to w niepamięć.

Poluś, który nosił jeszcze ślady uderzeń, uśmiechnął się melancholijnie:

— Łatwo to powiedzieć baronie, ale ten, którego spotkała taka obelga...

— Głupstwo... szkoda czasu i atlasu, — zaśmiał się baron, — jego pan nie zmusi, a w nas ma pan świadków dość poważnych, jak myślę, że wszelkim wymaganiom honoru stało się zadość. On zrobił głupią awanturę, pan posłał sekundantów, on stehorzył i odmawia, my świadczymy że jest nieponiem, niegodnym pojedyнку... i koniec.

— Zawsze to przykro, — westchnął Poluś.

— Niema o czem myśleć, panie Apoloniuszu... skończyliśmy, i wszyscy wyrażamy panu nasze szczerze współczucie... czy i to nie wystarcza? — spytał z uczuciem, podając rękę Polusiowi.

Wstał hrabia i Strzyżowski ściskając rękę poszkodowanego.

— Jednak żałuję, że nie przyszło do pojedynku, — westchnął Poluś, uścisnąwszy rękę obecnych.

— Na niepodobieństwo niema lekarstwa kuzynie... Zrobiliśmy wszystko do czego zobowiązany jest *gentleman*, a że on postąpił jak infamis, kto temu winien? — i hrabia podniósł w górę głowę, — w każdym razie

zasadom honoru stało się zadość... to wystarcza... *pour toujours*.

— Gdyby przynajmniej protokół? — westchnął Poluś, który zasłyszawszy, czy gdzieś przeczytał o protokołach pojedynkowych.

— Już mówiłem ci kuzynie o protokołach, — odezwał się hrabia z powagą, — przecież naszych świadectw nie potrzebujesz?

— Hm... to prawda — szepnął Poluś.

— Zatem sprawa skończona, — zawyro-kował hrabia.

— I ubita na zawsze, — wtrącił baron, — ale, ale, wiesz hrabio, otrzymałem wiadomość z moich stron, że na kilka dni przyjeżdżają do Warszawy moje najbliższe sąsiadki ze wsi...

— Któż taki, baronie?

— Pani Sabina ze swą siostrą, panną Irenę... o, ładne kobiety...

— A tak, przypominam sobie, — uśmiechnął się hrabia, — mówione w okolicy, że bywasz zbyt częstym gościem u pani Sabiny.

— Plotki, hrabio, plotki... pani Sabina ładna, ale jej siostra Irena istny cukiereczek, to nawet mało, prawdziwa...

— Czekoladka, — dorzucił Strzyżowski z ironicznym uśmiechem.

— Czarodziejka, chciałem powiedzieć, — kończył baron poważnie, — bo i co za porównanie panny... do czekoladki?

— Pod względem słodczy...

— Alfonsie, masz licha dowcip, daj spokój.

— Co baronie myślisz zrobić z niemi? — spytał hrabia poważnie.

— Sądzę, że ty, hrabio, złożysz im swe uszanowanie... i pana poznam z niemi, nie pożałujesz pan tego.

— Czy istotnie taka ładna? — spytał Poluś zaciekaiony.

— Prawie brunetka, oczy ogniste, włosy bujne, a figurka cudo, — objaśnił baron.

(Ciąg dalszy nastąpi).

kalny Tow. „Hlahol“, z towarzystwem orkiestry „Sokoła“ pilzeńskiego w sali „Sokoła“.

Trzeciego dnia (1 czerwca) przejazdka po mieście i dalszy ciąg kongresu oraz walne zgromadzenie „Związku dziennikarzy słowiańskich“. O godzinie 1 obiad wspólny w hotelu Waldeka przy dźwiękach kapeli stużeleckiej. Po południu zwiedzanie browaru mieszczańskiego.

We wtorek rano zwiedzanie zakładów Szkoły, a następnie odjazd pociągami do Czeskiej Kuby, a ztąd po obiedzie i obejrzeniu okolicy odjazd do Domażlic. Wieczór przyjacielski w domażlickiej „Miesztianskiej Besedzie“ zakończył V Zjazd dziennikarzy słowiańskich.

— **Otwarcie wystawy** 15 obrazów Jana Styki do powieści Sienkiewicza „Quo vadis“ odbędzie się w pałacu sztuki na placu powstaniowym w sobotę, d. 9 b. m., o godzinie 4 po południu.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy ś. p. Edmunda Mochnackiego, byłego prezydenta m. Lwowa, odbędzie się w poniedziałek, 11 b. m., o godzinie 9 rano w katedrze ormiańskiej.

— **Kursy wakacyjne dla nauczycielek bez kwalifikacji.** Rada szkolna krajowa zamierza urządzić w bieżącym roku w czasie ferii głównych cztery kursy wakacyjne dla nauczycielek bez kwalifikacji, a to: w Buczacz, Jasle, Kołomyi i Wieliczce. Z tych kurs wakacyjnych w Wieliczce będzie miał odrębną organizację, obliczoną na to, ażeby przyjęte na ten kurs nauczycielki pomocnicze, nie mające jeszcze warunków do uzyskania dyspensy od egzaminu dojrzałości, mogły pobierać systematyczną naukę w ciągu ferii letnich przez dwa następujące po sobie lata.

Natomiast kursa wakacyjne w Buczacz, Jasle i Kołomyi są przeznaczone dla takich nauczycielek pomocniczych bez kwalifikacji, które już odbyły wymaganą praktykę w zawodzie nauczycielskim i które, albo już otrzymały dyspensę od egzaminu dojrzałości, albo też posiadają potrzebne warunki i wniosły w drodze przepisanej prośbę o przyznanie takiej dyspensy.

Nauka na kursach w Buczacz, Jasle i Kołomyi będzie trwała pełnych 6 tygodni i rozpocznie się w Buczacz i Kołomyi dnia 16 lipca a skończy się dnia 27 sierpnia 1903; w Jasle zaś nauka rozpocznie się dnia 9 lipca a skończy się 20 sierpnia 1903. Będzie ona obejmowała przedmioty, wchodzące w zakres egzaminu kwalifikacyjnego dla szkół ludowych politycznych.

Na każdy z tych trzech kursów Rada szkolna krajowa powoła po 25 nauczycielek, a mianowicie: a) na kurs w Buczacz z okręgów położonych na wschód od Sanu i od Dniestru, a więc z obszaru, objętego okręgiem cieszanowskim i jaworowskim na północnym zachodzie, a borszczowskim i zaleszczyckim na południowym wschodzie; b) na kurs w Kołomyi z okręgów położonych na zachód od Dniestru, między powiatami śniatyńskim i horodeńskim na południowym wschodzie, a hileckim i dobromilskim na południowym zachodzie; c) na kurs w Jasle z okręgów położonych na zachód od Sanu.

Każda z uczestniczek kursu otrzyma zasiłek w kwocie 50 koron na koszt podróży i pobytu w miejscu przeznaczenia.

— **Z magistratu lwowskiego.** Kierownictwo departamentu II (dla spraw miejskich dochodów niestałych i synkarskich) objął p. p. Łukasie, radca magistratu p. Jakubowski; opróżniony zaś po p. Jakubowskim departament VII (dla spraw podatkowych i egzekucyjnych) sekretarz p. Reklewski.

— **Kolej Lwów-Stojanów.** W dniu wczorajszym wystawione zostały w departamencie III magistratu do publicznego przejrzania plany ogólne projektu kolei Lwów-Stojanów.

— **Przygotowania do IV Złotu sokołów.** Do uświetnienia programu złotowego Sokolstwa polskiego przyczyni się w znacznej mierze oddział konny gniazda lwowskiego, który wystąpi w uroczystym pochodzie przez ulicę m. Lwowa w dniach 28 i 29 czerwca. Zarząd oddziału konnego podaje do wiadomości członków gniazda lwowskiego, chcących uczestniczyć w pochodzie, że zgłoszenia przyjmuje codziennie do 15 b. m. w kancelarii „Sokoła“ (od godziny 10 do 12 przed południem i od 5—7 wieczorem). Członkom gniazda lwowskiego dostarczy Towarzystwo koni z rzędami.

Sokoli pozalwowscy, zamierzający uczestniczyć w tym pochodzie, winni się zgłosić (listownie lub osobiście) w tym samym terminie. Towarzystwo dostarczy im pomieszczenia i utrzymania dla koni przez czas złotu.

Blizszych wyjaśnień udziela kancelarya Towarzystwa.

— **Celem ożywienia** ruchu wycieczkowego ku wschodniemu Beskidowi, wydawane będą w czasie od 15 maja do 30 września, w każdą sobotę i niedzielę, jako też w każde święto i w przededniu każdego święta obu katolickich obrządków, o 50 proc. niższe bilety powrotne II i III klasy z trzydniową ważnością ze Lwowa do Skolego, Hrebenowa, Tuchli, Sławska i Ławocznego.

Blizszych informacji zasięgnąć można we wszystkich urzędach stacji kolejowych i w biurze informacyjnym kolei państwowych we Lwowie, ul. Krasieckich 5, jako też z ogłoszeń afiszowanych w mieście i we wszystkich stacjach kolejowych.

— **Z Kasyna miejskiego.** Na posiedzeniu wydziału 5 b. m. wylosowano listy dłużne nr. 161, 378, 877, 897, 922.

Walne zgromadzenie członków Kasyna miejskiego odbędzie się w poniedziałek, 11 b. m., o godzinie 8 wieczorem.

— **Nadzwyczajne** posiedzenie naukowe Towarzystwa lekarskiego lwowskiego odbędzie się w piątek, dnia 8 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali posiedzeń dyrekcji szpitala powszechnego. Na porządku dziennym: 1. Dr. Wiczowski, dr. Lenko i dr. Merunowicz: Przedstawienie chorych z oddziału wewnętrznego II. 2. Dr. Zajackowski: Przedstawienie i omówienie najnowszych leków.

— **Basen** (pływalnia) z ciągle zmieniającą się wodą stosownie ogrzaną, otwarty zostanie w sobotę, d. 9 b. m., w zakładzie kąpielowym św. Anny, przy ul. Akademickiej 10.

Egzaminowany nauczyciel udzielać będzie lekcyi pływania. Kąpiel kosztuje wraz z pielisną 50 h., jest to więc cena bardzo przystępna.

— **Walne zgromadzenie** Stowarzyszenia „Skoła“ we Lwowie, odbędzie się dnia 21 b. m. o godzinie 10 rano w sali własnej.

— **Zaręczyny.** W Rzymie odbyły się zaręczyny panny Anny Zakrzewskiej, która przez lat kilka była ozdobą krakowskich salonów, z księciem Tasca di Cesto, Sycylijszym. Książę, bardzo bogaty, zajmuje poważne stanowisko w politycznym świecie włoskim.

— **„Durny Jasio“** — typowa osobistość na bruku lwowskim — zabawiający przez cały szereg lat swym jowialnym humorem i przepowiedniami na temat śmierci gawiedź nliczną, znajduje się od kilku dni w Zakładzie dla nieuleczalnych.

△ **Blakających się** wczoraj po południu po ulicach dwóch chłopców, 2 i 4-letniego, oddała policja w opiekę komisaryatowi II dzielnicy.

△ **Nagła śmierć.** Na dziedzińcu urzędu cłowego zmarł wczoraj po południu nagle emer. listonosz pocztowy, 61-letni Wojciech Klus. Lekarz miejski stwierdził śmierć wskutek udaru mózgowego.

△ **Samobójstwo.** Dziś około godziny 11 przed południem w mieszkaniu własnym przy placu Bernardyńskim 1. 7 odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru skierowanym w prawą skroń, 40-letni Filip Mang, dzierżawca kawiarni centralnej. Powodem samobójstwa miał być silny rozstrój nerwowy, spowodowany niepowodzeniami finansowymi. Samobójca pozostawił żonę i troje dzieci.

△ **Kilkanaście kościotrupów** mężczyzn i żeńskich wykopano dziś przed południem przy budowie kanału miejskiego w ulicy Łyczakowskiej w miejscu tuż naprzeciw ulicy Mącznej. Kościotrupy te mogły leżeć w ziemi przeszło 100 lat.

△ **Kronika policyjna.** W cerkwi św. Jura, podczas odbywającego się tam właśnie odpustu, skradziono wczoraj z ołtarza Matki Boskiej wota: jeden złoty sygnet, wagi czterech dukatów i jeden pierścień złoty.

Na placu św. Jura przytrzymał wczoraj niejakiego Iwana Łucyka, zarobnika ze wsi Podubiec, w chwili, gdy jednej z kobiet usiłował skraść pulars z kwotą 11 K. Przy arestowaniu swm znaleziono gotówką 560 K., którą, jako pochodzącą prawdopodobnie z kradzieży, złożono na razie do depozytu policyjnego.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Marya Moczarska, w 23 roku życia; — Marya Florek, w 64 roku życia; — Marya Gregorowicz, wdowa po radcy magistratu i sekretarzu gal. Kasy oszczędności, w 75 roku życia.

W Rzeszowie, Jan Beisch, em. dyrektor urzędów pomocniczych tamtejszego sądu obwodowego, w 80 roku życia.

W Krakowie, Albin Leon Dolński, starszy komisarz budowy kolei państwowych, w 65 roku życia.

W Warszawie, Eustachy Świerzawski, dyrektor Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Lublinie.

— **Jubileusz.** Towarzystwo „Bratniej pomocy“ uczniów krakowskiej Akademii sztuk pięknych obchodzić będzie za kilka dni 25-letni jubileusz swego istnienia.

— **Pożary.** W Pustomytach wybuchł onegdaj pożar, który zniszczył do szczytu 6 zagród włościańskich.

Z Brzeska donoszą nam: Onegdaj około godziny 4 po południu wybuchł w gminie Mokryskach, tutejszego powiatu, groźny pożar, który zniszczył doszczętnie 30 zagród włościańskich. Szkoda wynosi około 50.000 K. Pożar wzniciły dzieci, pozostawione w domu bez dozoru.

— **Nowy szpital powszechny.** Z Jarosławia donoszą: Dnia 1 b. m. otwarto tutaj nowy szpital powszechny do publicznego użytku. Aktu otwarcia dopełnił członek Wydziału krajowego p. Onyszkiewicz, w obecności krajowego inspektora szpitali dr. Sawickiego, burmistrza dr. Dietziusa, posła dr. Jahla i przewodniczącego komitetu szpitalnego p. Lisowieckiego.

— **Hojna ofiara.** Dyrektor szwajcarskiego Muzeum narodowego w Zurychu, ceniony bardzo zbieracz i znawca starożytności, dr. Henryk Angst, ustępuje ze stanowiska swego dnia 1 października. Z tej okazji ofiarował on Mu-

zeum narodowemu swój baroże obfity, na milion franków oceniony, zbiór starożytności.

— **Międzynarodowa wystawa kucharsko-cukiernicza** odbędzie się w grudniu b. r. w Brukseli pod protektoratem ministra przemysłu i pracy.

— **Ofiara jaskini gry** W Monte-Carlo zastrzelił się onegdaj inżynier kolei kostrycko-bogumińskiej Dezydery Krivacsky, prze-grawszy w tamtejszym kasynie 20.000 koron, pożyczone na kilka dni przedtem w jednym z banków.

— **Muzeum Adama Mickiewicza.** W dniu 3 b. m. odbyła się w Paryżu inauguracja „Muzeum Adama Mickiewicza“. Syn poety p. Władysław Mickiewicz gromadził przez kilkadziesiąt lat, z godnym największego uznania pieczyem, wszelkie pamiątki: autografy, książki, pisma, artykuły i ryciny, mające związek z życiem lub twórczością ojca. Utworzony w ten sposób zbiór wspaniały, do którego włączone zostały liczne pamiątki rodzinne, przechowywany był długo w prywatnym mieszkaniu kolekcjonisty; posiadał przeto dwa braki: nie był dostępny dla ogółu, trudny był do konserwowania.

Gdy komitet budowy pomnika A. Mickiewicza w Warszawie przesłał synowi wieszcza remanent funduszy ogólnych, z wyraźną wskazówką, iż przeznaczone być mają „na konserwowanie zbiorów po Ojcu“, p. Władysław powziął myśl oddania tych zbiorów na użytek publiczny. Jako delegat „Stacyi naukowej polskiej“ wszedł w porozumienie z Akademią Umiejętności i za jej zgodą dobudował wygodną, piękną salę przy istniejącej od roku 1834 Bibliotece Polskiej w Paryżu i założył w niej „Muzeum A. Mickiewicza“. Zbiór przedstawia olbrzymią wartość dla badacza całej epoki romantyzmu naszego, umieszczono w nim bowiem także bardzo znaczną ilość prac, dotyczących się Słowackiego, Krasinskiego, Zaleskiego, Gaszyńskiego i innych, którzy mieli pośrednie lub bezpośrednie stosunki z Mickiewiczem.

Są tam między innymi wycinki z czasopism i dzienników francuskich, wyławiane przez dzieciaki lat, a stanowiące komplet jedyny w swoim rodzaju.

Katalog zbiorów, doskonale sporządzony, wykonał p. Władysław Mickiewicz przy pomocy swej córki. Braknie w Muzeum tylko wielu druków i artykułów ogłoszonych w Królestwie Polskim. Wydawcy nasi powinni by zasilać nową instytucję swemi wydawnictwami. (Adres: Musée A. Mickiewicz, 6 Quai d'Orleans, Paris).

— **Uprowadzenie milionera.** Z Nowego Jorku donoszą: Milioner amerykański Marcin Ericson został porwany przez Indian. — Czerwonoskórzy żądają pół miliona dolarów okupu, których Ericson wzbrania się zapłacić.

Notatki literacko-artystyczne.

Nasi artyści odnieśli na niedzielnym koncercie w Poznaniu sukces zupełny. Krytyka miejscowa bardzo pochlebnie ocenia śpiew młodej, a tak utalentowanej śpiewaczki, p. Gębarzewskiej; zachwycę się grą pełną finezyi skrzypka, prof. Wolfsthal. Publiczność zadowolenie swe wyrażała podczas samych produkcji, zmuszając naszych artystów do licznych naddatków.

P. Myszyga, zaangażowany na kilka gościnnych występów w operze kijowskiej, zbiera tam dobrze zasłużone laury. Największy sukces odniósł w „Halce“ w roli Jontka.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we czwartek trzeci i ostatni gościnny występ „Narodowej Opery czeskiej“ „Dama pikowa“ opera w 5 aktach a 7 obrazach M. Czajkowskiego.

Repertuar „Filharmonii“ lwowskiej.

We czwartek, 7 b. m., Wielki koncert kompozytorski pod osobistą dyrekcją R. Leoncavalla, ze współudziałem Wandy Ottówny, Stanisława Orzelskiego i Adama Ludwiga, Chóru „Lutni“ i Chóru akademickiego.

Początek o godz. 8.

W sobotę, 9 b. m., Wielki koncert kompozytorski pod osobistą dyrekcją R. Leoncavalla ze współudziałem Wandy Ottówny, Stanisława Orzelskiego i Adama Ludwiga, oraz „Lutni“ i Chóru akademickiego.

Program: I. 1. „Suite ancienne“ a) Gagliardo, b) Romans, c) Gavot, d) Menuet. 2. Prolog z op. „Pajace“ odśpiewa Adam Ludwig. II. 1. Suita neapolitańska a) Romans, b) Sere-nada, c) Tarantela. 2. Duet z op. „Medyceusz“ z tow. ork. odśpiewają Wanda Ottówna i Stanisław Orzelski. III. „Serafitus-Serafita“ poemat symfoniczny w 3 częściach: a) Na Falbergu, b) Pokusy, c) Pożegnanie i apoteoza.

Początek o godz. 8.

W niedzielę 10 b. m. koncert „Lutni“ ze współudziałem solistów: Aleksandry Dąbrowskiej, Zofii Reindlowej, dr. Karola Czernego, Zygmunta Uricha i Aleksandra Niżankowskiego. Na organach będzie grał Henryk Jarecki.

W program wchodzi „Samson“ oratorium Handla.

Galicyjska Kasa Oszczędności.

W sprawozdaniu za rok zeszyły zaznacza dyrekcja gal. Kasy Oszczędności, że w roku tym rozpoczął się nowy okres nieznanego przedtem potania pieniądza, wywołane zaś tem obniżenie stopy procentowej podzielało bardzo korzystnie na rozwój kursów.

Naturalnym wynikiem obfitości pieniądza był zwiększony napływ gotówki do gal. Kasy Oszczędności i gdyby nie wprowadzone z dniem 1 marca 1902 obniżenie odsetek dla nowych wkładów z 4 na 3-6 pre., wkładki, które już dnia 31 stycznia wymienionego roku wynosiły 69,288,494 koron 12 hal. przekroczyłyby niezawodnie w ciągu półroczu maksymalną statutem oznaczoną granicę 70 ml. koron. Obniżenie odsetek nastąpiło zarówno dla zapobieżenia przekroczenia sumy 70 milionów koron, jak z powodu trudności zyskowego użycia kapitałów. Kasa opłaca od nich z wliczeniem podatku renowego 4-06 pre. nadto zaś jeszcze pół pre. wynoszą kosztu administracyi.

Jako pocieszający objaw podnieść należy, że gal. Kasa nie jest zbiornicą drobnych tylko oszczędności, przeciwnie szukają w niej chwilowej lub stałej lokacyi także większe kapitały.

Na 89.141 książeczek przypada 46.867 wkładów w sumie niżej 200 koron, 23.660 w sumie do 1.000 koron, 226 w sumie do 10.000 koron, 347 do 20.000 koron, a 106 ponad 20.000 koron. Przeciętnie przypada na jedną książeczkę kapitał 774 koron 28 hal.

Stan kapitału wkładowego wynosił d. 30 czerwca 1902 wraz z narosłemi odsetkami sumę 69,618,178 koron 62 hal. W drugim półroczu skutkiem obniżenia stopy procentowej wkładki maleją do tego stopnia, że dyrekcja urządziła się zmuszoną podnieść stopę z 3-6 na 3-75 od 1 listopada 1902 począwszy. Miało to ten skutek, że gdy w pierwszym kwartale przewyżka zwrotów nad wkładkami wynosi 1,477,607 koron 90 hal., w drugim ubytek ten redukuje się do sumy 388,635 koron 32 hal.

W stanie pożyczek hipotecznych i komunalnych okazał się w r. 1902 przyrost o 414,906-99 koron, tak iż doszły one do sumy 40,856,232-67 koron.

Rachunek dóbr i realności nabytych z dniem 31 grudnia wynosił 1,333,754-87 koron, zwiększył się więc o 520,755-11 koron. Uwzględniwszy dokonaną w ciągu r. 1902 sprzedaż dwóch realności we Lwowie, miała Kasa z dniem 31 grudnia 1902 nabytych licytacyjnie nieruchomości: 2 majątki ziemskie (Brzostek i Bełejów), 5 gruntów budowlanych we Lwowie, 1 realność w Brzuchowicach, 11 domków robotniczych w Zamarstynowie, 5 piętrowych kamienic w Zamarstynowie i 24 domów czynszowych we Lwowie.

Ostateczna likwidacja dóbr Brzostek zostanie w ciągu roku 1903 ukończoną. Dobra Bełejów odsprzedano w r. 1903.

Dochody z dóbr i realności nabytych figurują w rachunku strat i zysków za r. 1902 ze sumą 68,458-93 koron, co odpowiada oprocentowaniu 3-65 od sta wartości bilansowej tych obiektów w sumie 1,854,509-98 koron, gdy jednak w ogólną sumę dochodów wliczone zostały dochody z tych trzech znacznych nieruchomości tylko za pół, względnie za ćwierć roku w kwocie 6,349-70 koron, przeto oprocentowanie kapitału włożonego w resztę nabytych nieruchomości wynosi po nad 5 pre.

Pozycya: „Interesa w likwidacyi“, obejmująca resztę niedopisanych dotąd wierzytelności do ś. p. Stanisława Szczepanowskiego, ś. p. Kazimierza Odrzywolskiego i p. Wacława Wolskiego zwiększyła się z powodu koniecznego kupna od Banku dla górnictwa i przemysłu w Berlinie połowy kopalni nafty W. Wolski, K. Odrzywolski i Spół. w Borystawiu i Nahujowicach i z powodu niedoboru administracyjnego kopalni o sumę 1,011,002-47 koron i wynosi z dniem 31 grudnia 1902 sumę 9,575,480-96 koron.

Znane przesilenie w przemyśle naftowym i spadek cen ropy z 7 koron, poniżej 2 kor. za centnar metryczny sprawiły, że kopalnie Kasy wykazują za rok 1902 niedobór kasowy. Niedobór ten znajduje jednak częściowe pokrycie w niesprzedanych po dzień 31 grudnia 1902 zapasach ropy, a to w 568 wagonach ropy schodnickiej oraz w 411 wagonach ropy borystawskiej.

Na ogół biorąc, przedsiębiorstwa kopalniane Kasy zyskały od r. 1899 zarówno na wydatności jak i na wartości sprzedanej skutkiem zwiększonej produkcji i skutkiem dodatnich rezultatów próbnych wierceń na terenach naftowych Kasy w Nahujowicach, Grąziowu i Kosmaczu.

Rachunek zysków i strat bez uwzględnienia odzyskanych strat i odpisów daje nadwyżkę dochodów kor. 58,027-22 i użytym został na pokrycie odpisanych weksli w procesie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Zakaz handlu terminowego zboża i młewa.

Ustawa z 4 stycznia b. r. Dz. p. p. nr. 10 o organizacji giełd zbożowych i zakazie handlu terminowego wchodzi już w życie. Wyszyły właśnie rozporządzenia wykonawcze do niej.

Nowe statuty giełd dla produktów rolniczych, dostosowane do wymogów nowej ustawy zwłaszcza pod względem składu i wyboru zarządu z różnych grup interesentów (ze szczególnem uwzględnieniem rolników) muszą być wykonane w najbliższym czasie, gdyż już w cztery tygodnie po 10 kwietnia b. r. należy w myśl owych rozporządzeń przystąpić do wyboru zarządów na mocy nowych statutów. Do tego czasu fungują dalej dotychczasowe zarządy.

Najważniejsze są te przepisy rozporządzeń, które odnoszą się do *usances* giełdowych. Te ostatnie dzielą się na dwie grupy: pierwszą stanowią *usances* niezabronione w myśl ustawy, bo nie odnoszące się do handlu terminowego i te zostają w mocy, aż do 31 grudnia 1903, do którego terminu muszą być uchwalone i muszą uzyskać zatwierdzenie Rządu nowe *usances*, po przeprowadzeniu przewidzianego w ustawie specjalnego postępowania.

Druga grupa *usances* odnosi się do handlu terminowego i te tracą zupełnie moc z 10, względnie z 30 kwietnia b. r. Po 10 kwietnia na podstawie tych zabronionych, w rozporządzeniu szczegółowo wymienionych *usances* nie wolno zawierać ani rozwiązywać interesów w zbożu i młewie, ani na giełdzie ani poza giełdą, ani na podstawie pierwotnej umowy, ani w skutek młecznego porozumienia przy likwidacji, wreszcie ani za pośrednictwem sekretaryatu giełdowego, ani z pomocą jakiegokolwiek innego urzędnika likwidacyjnego. W czasie od 10 do 30 kwietnia wolno będzie tylko regulować i rozwikływać w sposób dotąd obowiązujący względem interesów terminowych, te interesy terminowe, które zostały zawarte na giełdzie przed 10 kwietnia, o ile je przed tym dniem zgłoszono w sekretaryacie giełdowym. Dla rozwikłania ich wolno będzie nawet posługiwać się uzupełniającymi interesami terminowymi (*Gegeneschäfte*), ale i te będą musiały być zgłoszone w sekretaryacie i rozwikłane do 30 kwietnia. Powyższe przepisy odnoszą się do giełd wiedeńskiej i czerniowieckiej; na innych bowiem nie obowiązują obecnie szczególne normy (*usances*) o handlu terminowym.

Od 10 kwietnia b. r. wchodzi także w życie zakaz podawania cen, ustalonych w interesach terminowych, w cenie kursowej oraz ogłaszania ich w prasie i w inny sposób — pod karą taką samą, jaka grozi tym, którzy po powyższym terminie będą zawierali interesy terminowe według zabronionych *usances* (3 dni do 3 miesięcy ścisłego aresztu, ewentualnie także grzywna 500 do 5000 koron). Przypomnieć trzeba, że zabronione interesy terminowe będą także cywilnie nieważne, a kara sądowa za ich zawieranie pociągnie za sobą wykluczenie z giełdy na 6 miesięcy.

Wchodzi też teraz w życie te postanowienia karne ustawy, których celem jest zapobiegać oszukiwaniu wpływowi na ceny zboża i młewa przez zawieranie interesów pozornych, oraz przez rozprowadzanie fałszywych wiadomości. Zwracają się one także przeciw ewentualnemu przekupstwu dziennikarskich sprawozdawców i zniewalają prasę do większej ostrożności w sprawozdaniach o stosunkach targowych, o stanie zasiewów i zbiorów i t. d.

Po 30 kwietnia b. r. legalny handel terminowy zboża i młewa w Austrii będzie już tylko kategorią historyczną.

R. B.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych donosi w sprawie ruchu towarowego transito pomiędzy Ilłowo a Galicyą i Bukowiną przez Granicę — Warszawę.

Z dniem 1 czerwca n. st. (19 maja st. 1903) wchodzi w życie dodatek I. do taryfy dla przewozu zboża, owoców strączkowych, nasion olejnych, wyrobów młynarskich, grysu i makuchów, ważnej od dnia 1 grudnia n. st. (18 listopada st. st.) 1901.

Walne zgromadzenie Towarzystwa rybackiego. Z Krakowa telefonują nam: Krajowe Towarzystwo rybackie odbyło wczoraj po południu walne zgromadzenie pod przewodnictwem prezesa, dr. Wilkosa. Na zebraniu tem był delegat Wydziału krajowego, inżynier Rozwadowski. Zgromadzenie zamianowało przez aklamację członkiem honorowym Towarzystwa jego wiceprezesa prof. Józefa Rozwadowskiego. Przyjęto następnie

sprawozdanie z czynności Towarzystwa na rok ubiegły i udzielono wydziałowi absolutoryum.

Towarzystwo w ciągu roku zeszłego wpuściło do rzek i wód krajowych 2,355,440 sztuk różnego narybku i raków. Zarybianie rzek sandaczem wydaje znakomite wyniki.

Nastąpiły wybory. Zgromadzenie jednogłośnie i przez aklamację wybrało prezesem ponownie dr. Wilkosa, wiceprezesem prof. dr. Rozwadowskiego, a do wydziału prof. Kajetana Kosińskiego i dr. Jana Zdunia.

Wiedeń, 7 maja. (Kursa giełdy wiedeńskiej). Losy: a) procentowe: Austriackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-proc. 276.—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-pre. 275.—, Tow. żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4-pre. 278.—, Uregul. Dunaju 1874 r. 100 zł. 5-pre. 259.—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-pre. —, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 3-proc. 90.—, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 117.—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 19.—, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 438.—, Clary 40 zł. m. k. 170.—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 84-25, Losy m. Krakowa 20 zł. 74.—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 70.—, Ofen 40 zł. 174.—, Palfy 40 zł. m. k. 175.—, Czerw. krzyża austr. tow. 12 zł. 54-90, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 27.—, Losy fund. Areyksieja Rudolfa 10 zł. 68.—, Salma 40 zł. m. k. 237.—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 75.—, Pożyczka St. Genis 40 zł. m. k. 270.—, Losy komunalne miasta Wiednia z 1874 r. 441.—

Wiedeń, 6 maja. Cukier 22-55 do — (spokojnej). — Spirytus 39-80 do — (bez zmiany). Nafta niezmienniona.

Wiedeń, 6 maja. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.). Pszenica (cisańska) 8-35 do 8-80. Żyto (słowac.) 7-20 do 7-40. Jęczmień (morawski) 7-25 do 8-10. Kukurudza (węgierska) 6-80 do 7.—. Owies (węgierski) 6-30 do 6-40. Rzepak 12.— do 12-50. Uspokobienie: dobre. Pogoda: piękna.

Budapeszt, 6 maja. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.). Pszenica na kwiecień — do —. Pszenica na maj 7-61 do 7-63. — Pszenica na październik 7-43 do 7-44. Żyto na kwiecień — do —. Żyto na październik 6-52 do 6-53. Owies na kwiecień — do —. Owies na październik 5-60 do 5-61. Kukurudza na maj 6-49 do 6-50. Kukurudza na lipiec 6-48 do 6-50. Rzepak na sierpień 12-50 do 12-60.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: lepsza. — Uspokobienie: lepsze. — Pogoda: piękna.

Berlin, 6 maja. Banknoty austriackie 85-40, Spirytus —.—.

Paryż, 6 maja. Trzyprocentowa renta 98-30, Mąka 34-35.

Frankfurt, 6 maja. — Austriackie Kredyty 212-30, Koleje państw. —.—, Alpiny 190-40, Disconto —.—, Laura —.—, Montany —.—.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 22-55 do 22-65, loco Olomuniec 21-30 do 21-40, loco Berno-Wiedeń 21-50 do 21-60 na czerwiec loco Aussig 22-65 do 22-75. Cukier w kostkach: prima 89.— do 89.—, secunda —.— do —.—. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 39-80 do 40-20. Nafta kaukaska: loco Tryest 8.— do 8-50, galicyjska przełoczysta 29.— do 29-50. (Ceny w koronach).

Targ zbożowy.

Lwów, 7 maja. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 7-75 do 7-90, pszenica na termin 7-60 do 7-75, żyto gotowe 6-25 do 6-30, żyto na termin 6.— do 6-20, owies obroczny gotowy 5-90 do 6-25, owies obroczny na termin 5-80 do 6.—, jęczmień pastewny 5-25 do 5-75, jęczmień browarniczy 6.— do 6-50, rzepak 8-50 do 9.—, lnianka —.— do —.—, groch pastewny 5-75 do 6-25, groch do gotowania 7-50 do 10.—, wyka 4-50 do 5-75, nasienie lniane —.— do —.—, nasienie konopne —.— do —.—, bób —.— do —.—, bobik 5-50 do 5-75, hreczka 6-25 do 6-50, kukurudza nowa 5-50 do 6.—, kukurudza stara —.— do —.—, chmiel za 56 kilo —.— do —.—, konieczyna czerwona 70.— do 85.—, konieczyna biała 50.— do 90.—, konieczyna szwedzka 60.— do 90.—, tymotka 35.— do 40.—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 16-50 do 16-75 za 50 litr. paritas Tarnopol na termin —.— do —.—, wyranty —.— do —.—, ekskontyngentowy 9-25 do 9-75.

OSTATNIA POCZTA

Z Wiednia telegrafują nam, że wyjazd Najj. Pana do Budapesztu został odłożony do 11 b. m.

Do Wiednia przybył wczoraj węgierski minister skarbu Lukacs i konferował z P. Ministrem dr. Boehm-Bawerkiem w sprawach podjęcia wypłat w gotówce oraz cukrowej.

Władze sądowe Pobrzeża używają w styczności ze stronami języków słowiańskich (słowiańskiego i chorwackiego), o ile sprawa i narodowość stron tego wymaga. Jestto wypełnienie wielokrotnie dawanych z właściwego miejsca wskazówek. Niektórzy Włosi dopatrują się w tem wszakże „slawizacji“ sądów. Posłowie Malfatti, Basevi i Rizzi zwrócili się niedawno w tej sprawie do P. Prezesa gabinetu dr. Koerbera, który, jak donoszą dzienniki, miał odpowiedzieć, że o „slawizacji“ sądów na Pobrzeżu nie mu nie wiadomo i skarg w tym duchu jeszcze nie otrzymywał. W każdym razie zbada życzenia i skargi, przedłożone przez posłów.

Z Zagrzebia donoszą, iż pomimo ogłoszenia w miejscowości Krzyżewce sądów doraznych, niepokoje trwają dalej. Przedwczoraj powtórzyły się rozruchy chłopskie i przybrały tak groźne rozmiary, że żandarmeria musiała zrobić użytek z broni palnej, przy czem kilkanaście osób raniono.

Z autentycznego rzekomo źródła zapewniają, że mimo nadzwyczajnej serdeczności, okazanej cesarzowi Wilhelmowi w Watykanie, kardynał Rampolla nie zmienił bynajmniej swego nieprzychylnego usposobienia dla Niemiec. W kilka godzin po wizycie cesarskiej u Ojca św. kardynał sekretarz stanu wyraził się w tej mierze niedwuznacznie, dowodząc konieczności zapobieżenia temu, aby cesarz Wilhelm, jako monarcha protestancki, wykonywał protektorat nad katolikami niemieckimi na obszarach misyjnych.

Książę Sasko-Meiningeński komenderujący generał VI (szląskiego) korpusu, który wydał niedawno głośnie rozporządzenia przeciwko złemu obchodzeniu się z żołnierzami i przeciwko nadmiernemu używaniu alkoholu, podał się do dymisji, jak donosi półurzędowa *Schles. Ztg.*

Pruski minister skarbu Rheinbaben wyjeżdża w tych dniach do Ameryki, ażeby poznać osobiście tamtejsze stosunki. Minister zabawi po tamtej stronie Oceanu do połowy czerwca.

Z Metz donoszą, że dwóch oficerów francuskich przekroczyło granicę niemiecką, aby odfotografować pomniki wojenne na polach bitew z r. 1870. Schwytani przy tem przez żandarmerii niemieckich, odprowadzeni zostali na dworzec, żąd puszczono ich wolno. Równocześnie władze niemieckie doniosły o tem wojskowym władzom francuskim, które pociągnęły oficerów do odpowiedzialności za nieprawne przekroczenie granicy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 7 maja. (Tel. pryw.). Dziś w południe nastąpiło oddanie w ręce Rządu nabytego od gminy m. Krakowa gruntu pod budowę gmachu studium rolniczego, przy ul. Czyskiej i Zabiej, gruntu o powierzchni 2000 kwadratowych sążni. Odebrał grunt reprezentant Rządu st. radca budownictwa rządowego p. Józef Sare. Ze strony gminy obecni byli przytem radny miejski Beringer, dyrektor budownictwa miejskiego Wdowiszewski, inspektor ekonomatu miejskiego Kulakowski.

Stanisławów, 7 maja. (Tel. pr.) Podczas wyjazdu pociągu mieszanego nr. 363 w dniu dzisiejszym wykoleił się jeden wóz towarowy, w skutek złego ustawienia zwrotnicy. Zarówno z podróźnych, jak i z personelu kolejowego nikt nie doznał obrażeń cieleśnych. Z powodu tego wypadku spóźnił się wspomniany pociąg o 37 minut. Dochodzenie wdrożono.

Wiedeń, 7 maja. Wiener Ztg. ogłasza: Najj. Pan nadał dyrektorowi urzędów pomocniczych najwyższego trybunału kasacyjnego Wincentemu Romanińskiemu złoty krzyż zasługi z koroną.

Wiedeń, 7 maja. Na wczorajszym posiedzeniu ankiety w sprawie ustawowego uregulowania ochrony chmielu eksperci galicyjscy pp. Kozłowski, Frommel i Rittel oświadczyli się stanowczo przeciw obowiążkowemu ogłoszeniu proveniencji chmielu

a poseł Abrahamowicz wyraził powątpiewanie, czy ogłoszenie tej ustawy spowoduje istotnie polepszenie cen.

Wiedeń, 7 maja. We wczorajszych wyborach do rady miejskiej z 2-go ciała wyborczego wybrano w 20 dzielnicach samych kandydatów antysemitów. Dotąd w pierwszej i 19-tej dzielnicy wychodzili z wyboru niemiecko-postępowi.

Graz, 7 maja. Socjaliści odbyli tu wczoraj zgromadzenie protestując przeciw podrożeniu mięsa i przeciw taryfie celnej. Po zebraniu urządzili w mieście demonstrację. Policja rozproszyła ich.

Budapeszt, 7 maja. Stronnictwo Kosutha uchwaliło wczoraj wieczorem na posiedzeniu konferencji, by sprawozdanie prezydenta ministrów Szella o stanie *ex lex* czyścić nadal w jak najszerszych ramach przedmiotem dyskusji w parlamencie.

Warszawa, 7 maja. (Tel. pr.) Jenike zapisał na fundusz żelazny kasy wsparć i pożyczek dla literatów polskich w Warszawie 1000 rubli, oraz na rzecz wydziału pogrzebowego przy warszawskim zborze ewangelicko-augsburskim 500 rubli.

Montelimar, 7 maja. Prezydent Loubet przybył tu dziś przed południem powitany na dworcu przez naczelników władz.

Odessa, 7 maja. (Tel. pr.) Gazety odeskie donoszą, że przywieziono tu z Kairu w stanie beznadziejnym J. P. hr. Potockiego.

Rzym, 7 maja. Cesarz Wilhelm z synami odjechał wczoraj po południu z powrotem do Berlina.

Paryż, 7 maja. Prezydent Loubet przyjął wczoraj po południu ks. Ferdynanda bułgarskiego.

Madryt, 7 maja. *Heraldo* zaprzecza pogłoskom o zamordowaniu pretendenta Buhamary w Melilli.

Konstantynopol, 7 maja. Jak słychać, sułtan wskutek zajść w Salonikach osobiście apelował do ks. Ferdynanda bułgarskiego, aby rząd bułgarski energiczniej niż dotąd wystąpił przeciw komitetom macedońskim, których agitacyi ogniskiem bezwarunkowo zdaje się być Bułgarya.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7go maja. 1903. Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117-07, Renta majowa 100-75, Węgierska renta koronowa 101.—, Akcje austr. Zakładu kredytowego 673-75, Akcje węg. Zakładu kredytowego 730.—, Akcje Anglobanku 275.—, Akcje Unionbanku 531.—, Akcje Bankvereinu 488.—, Akcje Länderbanku 413.—, Akcje Kolei państw. 686-75, Lombardy 49-50, Akcje kolei Elbethal 438.—, Akcje Fabryki broni —.—, Akcje tytoniowe —.—, Akcje Alpiny 389.—, Akcje Rima Muranyi 482.—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. —.—, Losy tureckie 117-75. Ruble 252-75, 20- Franki —.—, Tramway —.—.

Uspokobienie: wyczekujące.

Wiedeń, 7go maja. 1903. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 673.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 731-50, Akcje Anglobanku 274.—, Akcje Unionbanku 530-50, Akcje Länderbanku 413.—, Akcje Bankvereinu 488-50, Akc. Bodencredit 956.—, Akcje galic. Banku hipotecznego 540.—, Akcje kolei państwowych 686.—, Akcje kolei Południowej 50.—, Akcje Tramway A) —.—, Akcje Tramway B) —.—, Akcje kolei Elbethal 438.—, Akcje kolei Północnej 5560.—, Akcje kolei czerniowieckiej —.—, Akcje Alpiny 389.—, Akcje Rima Muranyi 481.—, Akcje praskiego Towarzystwa żel. 1665.—, Akcje Fabryki broni 346.—, Akcje tureckie tytoniowe 344-50, Obligacje węgierskiej indemnizacji 99-25, Renta majowa 100-75, Austriacka Renta koronowa 101.—, Węgierska Renta koron. 99-50, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 98-30, 4 pre. Listy Banku krajowego 99.—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 102-45, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 98-40, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 101-50, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 112.—, 4-pre. Gal. Obligacje propinacyjne 99-95, 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 99-70, 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 96-85, Losy tureckie 117.—, Marki 117-07, Ruble 252-75.

Berlin, 7go maja. 1903. Giełda południowa. (*Vorbörse*). Akcje kredytowe 212-10. Towarzystwo dyskontowe 190-10.

Uspokobienie: spokojne.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

Nadesłane.

W y k a z

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 6. maja 1903

79 — 31 — 82 — 48 — 60

Następne ciągnięcia odbędą się dnia 20. maja i 30. czerwca 1903.

Obwieszczenie.

W skutek rozporządzenia c. k. Starostwa w Stryju z dnia 6. kwietnia 1903 L. 12.406 zostało Stowarzyszenie „Klubu nadkonduktorów i konduktorów c. k. kolei państwowej w Stryju” rozwiązane z powodu braku członków.

Franciszek Wojtowicz, prezes.

Jako dobrą i pewną lokacyę

polecamy

4% Listy hipoteczne koronowe,
4 1/2% Listy hipoteczne,
5% Listy hipoteczne premiowane,
4% Listy Tow. kred. ziemskiego,
4 1/2% Listy Banku krajowego,
4% Listy Banku krajowego,
5% Obligacje kumulative Banku kraj.
4% Pożyczkę krajową,
4% Gal. Obligacje propinacyjne i wszelkie renty państwowe.

Nadto polecamy

Akcyje gal. Towarzystwa elektrycznego
Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. gal. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO.

Wilhelma herbata przeczyszczająca, aptekarza Franciszka Wilhelma c. k. dostawcy nadwornego w Neunkirchen w Austrii niżej jest do nabycia we wszystkich aptekach po 2 kor. za paczkę. Pożyłka pocztowa zawierająca 15 paczek za 24 kor. opłatnie do każdej miejscowości. Na opakowaniu zamieszczonym jest znak miasta Neunkirchen (9 wież).

Rzadka sposobność!

Praktyczno-metodyczny kurs nauki języka angielskiego, wysyła pisemnie w tygodniowych lekcjach z wymową, za wynagrodzeniem 2 kor. miesięcznie.

Vickers-Jankowski

nauczytel w Hołyniu obok Kałusza, poczta w miejscu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. maja 1903.

HOTEL GEORGE.

P. P. S. hr. Chołojewski z Kamieńca Podolskiego, M. hr. Pinińska z Grzymałowa, M. Rozwadowski z Rozwadowa, M. Bogdanowicz z Kossowa, K. Lipiński z Kamienicy.

HOTEL FRANCUSKI.

PP. B. Wierzeński z Katarowie, B. Stahlberger z Żukawicy.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. W. hr. Borkowski z Ternopola, J. ks. Koziembrodzki z Winiadzi.

HOTEL IMPERIAL.

P. H. br. Christiani z Wolicy.

Wystawy i Muzea.

Muzeum im. Lubomirskich. W dniu powszednie otwarte od godz. 9-tej do 1-szej z południa, we wtorek i piątek od godz. 3-ciej do 5-tej, a w niedzielę przed południem od godz. 11-tej do 1-szej.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy pl. św. Ducha 1. 10, 1. piętro, jest otwarta codziennie od godz. 10-tej przed południem do godz. 5-tej po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal., w dniu powszednie 60 hal. Dla członków wstęp wolny.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 7. maja 1903.

I. Akcyje za sztukę.

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	540	550
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 (400 kor.)	—	260
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacji	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—
Kol. Lwów-Czern. Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	581	588
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	350
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	420

II. Listy zastawne za 100 kor.		
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	50
" " " 4 1/2% " los w 50 l.	101	30
" " " 4% " 60 l. po 200 k.	97	70
" kraj. 4 1/2% " los w 51 l.	102	25
" " 4% " los w 57 l.	99	99
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)	98	20
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41 1/2 lat	98	40
4% los. w 56 lat	98	20

III. Oblig. za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	80
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	50
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	40
" " " 4 1/2% (3 em.)	102	—
" " " 4% (4 em.)	98	80
Kol. lokalne ditto 4% po 200 kor.	98	80
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—
" " 4% po 200 kor. z roku 1893	99	90
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	60
" " " 4 1/2% " 200 "	101	50

IV. Losy.		
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	74	79
V. Monety.		
Dukat cesarski	11	24
20 frankówka	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	254
100 rubli rosyjskich papierowych	252	254
100 marek niemieckich	116	70

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. maja 1903.

A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.75	100.95
styczeń-lipiec	100.60	100.80

Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100.75	100.95
kwiecień-październik	100.75	100.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr.	174.—	184.—
" " 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	153.65	154.65
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	183.—	185.—
" " 1864 po 100 zł.	249.—	252.—
" " 1864 po 50 zł.	249.—	252.—
Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.	302.—	303.50

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	121.25	121.45
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	101.10	101.30

C. Obligacje kolejowe.		
Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100.30	101.30
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.70	120.70
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcyje)	510.—	514.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 4 pr.	125.—	130.—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje) 5 pr.	100.60	101.50
Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.10	101.10

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.80	—
W złocie za 200 zł. 5 pr.	135.20	135.50
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100.30	101.20
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100.75	101.75
Kol. bukowin. lokaln. za 400 kor. 4 pr.	100.35	101.35
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100.20	101.20
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100.10	101.10
Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119.25	120.25

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—	—
" " w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	99.55	99.75
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	158.—	159.—
" poź. prem. za 100 zł. (200 kor.)	202.50	204.50
" " za 50 zł. (100 kor.)	202.—	204.—

E. Obligacje indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	99.25	100.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	99.25	100.25

F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	276	280.50
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	108.50	109.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99.50	100.50

Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	104.—	105.—
Gal. poź. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—	—
" " 1893 za 200 k. 4 pr.	99.20	100.20
" obl. prop. " 1889 za 100 zł. 4 pr.	99.45	100.45
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	96.35	—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—	—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	90.—	93.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—	—

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	—	—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99.30	100.30
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	276.—	281.—
" " " 1889 3 pr.	—	—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	105.25	106.25
" " " los 4 pr.	98.25	99.25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111.50	112.40
" " " los 50 l. 4 1/2 pr.	101.—	102.—
" " " " 60 l. za 200 kor.	98.—	98.60
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.90	98.90
" " " 4 pr. los. 41 lat	99.—	—
" " " 4 pr. stare	98.50	—
" " " 4 pr. za 200 kor.	—	—
Banku krajowego dla Galicji Lodom. 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	102.—	102.90
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisja 5 pr.	103.—	—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr.	101.80	102.80
Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.	99.—	100.—
Austro-węg. banku 40 1/2 lat los. 4 pr.	101.10	102.10
" " " 50 lat los 4 pr.	101.10	102.10

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	110.20	111.20
Tow. żegl. par. po Dan. Em. r. 1886 4 pr.	116.25	117.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.75	101.70
" " " " 1887 4 pr.	100.60	101.60
" " " " 1888 4 pr.	100.60	101.60
" " " " 1891 4 pr.	100.50	101.50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	94.75	95.75
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.80	100.80
Gal. kol. lok. wśchoł. za 100 zł. 4 pr.	108.70	109.70
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.70	109.70
" " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	99.45	100.40
" " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	99.45	100.40

J. Losy (za sztukę)		
Budapeszteńskie (Basillea) 5 zł.	19.—	20.—
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	438.—	442.—
Clary 40 zł. mk.	170.—	174.—
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł.	84.25	88.25
Losy miasta Krakowa 20 zł.	74.—	78.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	70.—	75.—
Pałffy 40 zł. mk.	175.—	177.—

Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	54.90	55.90
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27.—	28.—
Losy fund. areyks. Rudolfa 10 zł.	68.—	72.—
Salma 40 zł. mk.	237.—	238.80
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	75.—	79.—
St. Genois 40 zł. mk.	270.—	320.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—	—
" " Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr.	—	—
" " Tryestu 50 zł. 4 pr.	200.—	250.—

K. Akcyje banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	274.75	275.75
Feszt. banku hand. 500 zł.	2672.—	2680.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—	—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	724.—	725.5
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	522.—	524.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	539.—	541.—
" " dla hand. i przem. 200 zł.	220.—	240.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	411.—	412.—
" " Austro-węg. 1400 k.	1623.—	1635.—
" Związek (Unionbank) 200 zł.	531.—	533.—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	247.50	248.50
Zivnostenska banka 100 zł.	252.—	253.—

L. Akcyje Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	410.—	418.—
" " akcyje zakł. 200 zł.	394.—	400.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 5550.—	5570.—	—
Kořom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—	—
Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł.	—	—
" " wśchoł.-galic.-lokaln. 200 zł.	573.—	575.—
" " państwowych 200 zł.	392.—	400.—
" " południowej 200 zł.	—	—
" " węg. galic. I 200 zł.	409.—	411.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	860.—	865.—

M. Akcyje Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brück 100 zł.	660.—	672.—
Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor.	955.—	975.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	388.—	390.—
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1670.—	1680.—
Schodniesz 500 kor.	705.—	715.—
Turek. zarz. tytoniow. 500 franków	—	—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	385.—	390.—

N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.—	117.20
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.75	239.95
Paryż za 100 franków	95.50	95.40
Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr.	—	—
Niemieckie banki	117.05	117.30
Włoskie banki	95.25	95.40
Francuskie banki	95.20	95.35
Szwajcarskie banki	95.20	95.35

O. W A L U T Y.		
Dukat cesarski	11.32	11.36
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19.07	19.09
20-marekówka	23.43	23.49
Rosyjski półimperyal	—	—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.—	117.20
Włoskie banknoty za 100 lir	95.25	95.45
Żable	2 52 1/2	2 53 1/2

D Z I E N N I K U R Z E D O W Y.

Licytacje.

L. cz. E. 54/2 (12) [3632 3-3]

Ogłoszenie.

Odnosnie do ogłoszonej w Nr. 92, 93, 94 tego dziennika licytacji dóbr Czyżek z pl. prostuje się zaszła pomyłka w oznaczeniu wartości dóbr o tyle, że Dobra Czyżki i Buńkówka (grunta i budynki) wystawione na licytację ocenione są na 438.768 kor., ich przynależności na 46.666 kor. 80 hal., łącznie tedy na 485.434 kor. 80 hal., dobra Byliczki (grunta i budynki) ocenione są na 216.580 kor., ich przynależności na 5534 kor., łącznie tedy na 222.114 kor.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Sambor, dnia 2. maja 1903.

L. cz. E. 2709/2 (13) [3604 3-3]

Dnia 19 maja 1903 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacja realności lw. 116 ks. gr. gm. kat. Gorlice.

Nieruchomość ta oceniona na 85.520 kor. 61 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 42.751 kor. 30 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenty przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 14.

Prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, zgłosić należy

do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C.

L. cz. E. 18/3 (4) [3541 1-3]

Na żądanie Klary Kurzer, jako prawonabywczyni Lei Kurzer, zastąpionej przez adwokata Dra Alberta Reissa we Lwowie odbędzie się dnia 9. czerwca 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Stanisławowie, licytacja majątkości: 1) propinacya Wierzhniańska a) składająca się z par. bud. 73 i 79 i z par. grunt. 437 i 459 a objętej lwh. 2421, 2) propinacya Wierzhniańska b) składająca się z par. bud. 80 i 81 i par. gr. 444 1, 444 2, 444 3, 444 4, 455, 1548, 1549, 1551, 2282, a objętej lwh. 243 ks. gr. dla większych posiadłości tut. sądu wraz przynależnościami.

Najniższa cena wynosi co do obu majątkości łącznie 7000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone tus. prawomocną uchwałą z 16 marca 1903 do l. cz. E. 18/3 (3) i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 11. kwietnia 1903.

L. 985 [3531 1-3]

Ogłoszenie licytacji.

Wydział Rady powiatowej w Żydaczowie rozpisuje niniejszem publiczną licytację na dzierżawę prawa poboru myta drogowego na drodze powiatowej Brzezina-Rozdół-Rozwadów na stacyi mytniczej w Krupsku na przeciąg lat dwóch poczynawszy od dnia 11. czerwca 1903.

Rzeczne myto pobierane będzie według następującej taryfy:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 6 (sześć) hal.;
b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 4 (cztery) hal.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 2 (dwa) hal.

Cenę wywołania rocznego czynszu dzierżawnego ustanawia się na 2620 kor.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Oferty pisemne wnosić należy do Wydziału powiatowego do dnia 19. maja b. r.

Ustna licytacja odbędzie się w biurze Wydziału powiatowego dnia 20. maja b. r. o godzinie 11 przed południem.

Blizsze warunki dzierżawy przejrzeć można w godzinach urzędowych w biurze Wydziału powiatowego w Żydaczowie.

Żydaczów, dnia 28. kwietnia 1903.

L. 546 903 [532]

OBWIESZCZENIE.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy a mianowicie:

1. rzeźni miejskiej,
2. lodowni

w Kamionce strumiowej, poniżej ceny kosztorysowej.

ad 1. w kwocie 25487 K 94 h,

ad 2. w kwocie 4157 K 14 h,

odbędzie w tut. Urzędzie gminnym dnia 15. maja 1903 o godz. 10 przed południem za pomocą pisemnych ofert publiczna licytacja.

Do ofert ma być dołączone 10% wadyum.

Blizsze warunki licytacyjne dotyczące tej budowy, tudzież plany i kosztorysy, mogą być przejrzane w tut. Urzędzie gminnym w każdym czasie w godzinach urzędowych, jako też warunki licytacyjne, plan i kosztorys na budowę rzeźni, od dnia 3. maja 1903 w Izbie inżynierskiej we Lwowie (ul. Chorążczyzna 1. 17).

Kamionka str., 30. kwietnia 1903.

L. cz. E. 160/3 (4) [3676]

Na żądanie Zygmunta Waldmanna w Żółkwi, odbędzie się dnia 28. maja 1903 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VII. licytacja 1/6 części realności objętej lwh. 10 ks. gr. gm. kat Kulików.

Część nieruchomości, wystawiona na licytację, jest oceniona na 100 koron.

Najniższa cena wynosi 66 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Kulików, dnia 18. kwietnia 1903.

L. cz. E. 288/3 (5) [3672]

Dnia 26. maja 1903 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 14 licytacja realności lwh. 233 ks. gr. gm. kat. Lipinki.

Nieruchomość, powyższa oceniona na 3113 kor. 80 hal., (z uwzględnieniem ciężkiej służebności prawa kopalnianego).

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 2075 kor. 86 hal.

Warunki licytacyjne i odnosne dokumenta, można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 14.

Prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te co do samej nieruchomości nie mogłyby być skutecznie podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 18. kwietnia 1903.

L. cz. E. 276/3 (4) [3641]

Dnia 29. maja 1903 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, B. II. licytacja 7/21 części realności objętej lwh. 764 gm. Tyśmienica wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 577 kor. 50 hal.,

Najniższa cena, wynosi 385 kor. poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej nieruchomości może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, B. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyśmienica, dnia 16. kwietnia 1903.

L. cz. E. 288/3 (3) [3666]

Na żądanie c. k. uprz. gal. ako. Banku hipotecznego zastąpionego przez Dyrekcyę we Lwowie, odbędzie się dnia 26. maja 1903 o godz. 10 1/2 przed południem w sądzie niżej

wymienionym, w biurze Nr. 46 w Złoczowie licytacja realności lwh. 1123 ks. gr. gm. miasto Złoczów bez przynależności.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 16 800 kor.

Najniższa cena wynosi 8400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 27. kwietnia 1903.

L. cz. E. 279/3 (7) [3608]

Dnia 2. czerwca 1903 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6. sądu tutejszego licytacja całej realności lwh. 47 i 7/48 części realności lwh. 48, gm. Bańska.

Powyższe realności oceniono na 1539 kor. 80 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1026 kor. 52 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnosne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy targ, dnia 16. kwietnia 1903.

L. cz. E. XIII. 413/3 (4) [3663]

Na żądanie Maryana Rakowieckiego i spółników zastąpionych przez adw. Dra Koscha w Krakowie, odbędzie się dnia 9. czerwca 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9. ul. św. Jana 1. 13., licytacja realności pod l. dat. 31, dzielnica VI. w Krakowie położonej lwh. 1183 ks. gr. gm. Kraków objętej, Ewy Mayer i Jadwigi Mayer własnej stanowiącej dwupiętrową kamienicę, położoną przy ulicy Wielopole 1. or. 4., bez przynależności.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 35 670 kor.

Najniższa cena wynosi 17 835 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8. ul. św. Jana 1. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.

Kraków, dnia 10. kwietnia 1903.

L. cz. E. 34/3 (5) [3679]

Na żądanie Maurycego Wasserbergera, odbędzie się dnia 15. maja 1903 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja 11/60 części

realności lwh. 150 w Brzezince, Szymona Gellera własnych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 326 kor. 32 hal.

Najniższa cena wynosi 244 kor. 74 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

Oświęcim, dnia 30. marca 1903.

L. cz. E. 35/3 (5) [3680]

Na żądanie Maurycego Wasserbergera, odbędzie się dnia 15. maja 1903 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja Mojżesza Gellera własnych części realności w Brzezince, a mianowicie a) 1/6 części realności lwh. 179, b) 11/60 części realności lwh. 224, c) 1/6 części realności lwh. 287.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a) na 929 kor., b) na 264 kor. i c) na 835 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 696 kor. 75 hal., ad b) 198 kor., ad c) 626 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Oświęcim, dnia 31. marca 1903.

L. cz. E. 475/3 (4) [3670]

Na żądanie Mojżesza Antlera w Buczaczu, odbędzie się dnia 20. maja 1903 o godz. 9 przedpołudniem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV, licytacja 1/3 części realności pod Nr. domu 54. m. w Buczaczu położonej lwh. 54, ks. gr. gm. Buczacz objętej, Melecha Pompana własnej, składającej się z domu piętrowego mieszkalnego.

Nieruchomość, ta t. j. 1/5 część realności wystawiona na licytację, jest oceniona na 4000 kor.

Najniższa cena wynosi 2000 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Buczacz, dnia 18. marca 1903.

L. cz. E. 1057/2 (10)

[3669]

Dnia 29. maja 1903 o godz. 9 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacja realności lwh. 76 gm. Rusin wraz z przynależnościami, opisanymi protokołem oszacowania, na warunkach przedłożonych tus. uchwałą z 28. lutego 1903 L. cz. E. 1057/2 (4) zatwierdzonych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3000 kor., przynależności zaś na 583 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 2389 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełż, dnia 22. kwietnia 1903.

L. cz. E. 3322/2 (5)

[3664]

Dnia 3. czerwca 1903 o godz. 9 rano, odbędzie się w sali Nr. 51 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 1655 i 2008 ks. gr. gm. Przemysł.

Realność lwh. 1655 oceniono na 6923 kor. 70 hal., a lwh. 2008 na 57 kor. 30 halerczy.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi, realności lwh. 1655 kwotę 3461 kor. 85 hal., a lwh. 2008 kwotę 28 kor. 65 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w B. Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Przemysł, dnia 22. kwietnia 1903

L. cz. E. 83/3 (7)

[3639]

Na żądanie Racheli Abend, odbędzie się dnia 5. czerwca 1903 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym licytacja 18 20 części lwh. 104 gm. Pruchnik wraz z przynależnościami, składającymi się z piwnicy, drewni i wychodku.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1908 kor., przynależności zaś na 72 kor.

Najniższa cena wynosi 1450 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, dnia 29. kwietnia 1903.

L. cz. E. 122/3 (4)

[3551]

Na żądanie Chuli Grüss, jako cesso-naryuszki Pejsacha Grüssa, odbędzie się dnia 8. czerwca 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. VII. licytacja połowy realności objętej lwh. 963 ks. gr. gm. kat. Kulików, składającej się z domu mieszkalnego i parceli bud. lk. 28/2.

Półowa nieruchomości, wystawionej na licytację, jest oceniona na 787 kor. a mia-nowicie półowa domu na 600 kor., zaś półowa parceli bud. na 237 kor.

Najniższa cena wynosi 458 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te-

go rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kulików, dnia 8. kwietnia 1903.

L. cz. E. 147/3 (3)

[3516]

Dnia 10. czerwca 1903 godz. 9 rano odbędzie się w tut. sądzie biuro Nr. 10, licytacja połowy realności lwh. 706 ks. gr. gm. Turka.

Wartość szacunkowa 630 kor.

Najniższa oferta 420 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta do przejrzenia w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Gwoździec, dnia 10. kwietnia 1903.

L. cz. E. 92/3 (4)

[3545]

Na żądanie Markusa Halperna w Busku, odbędzie się dnia 10. czerwca 1903 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. w Busku, licytacja 8/20 części ciała hip. 1 28 księgi gr. Milatyn, składającego się z pb. 30 o objętości 135 kwadr. sążni, na której stoi chata, szopa i stodoła, pgr. 57, stanowiącej ogród objętości 192 kwadr. sążni, tudzież pgr. 58, 66/1, 723, 724, 725, 1598 stanowiących pole orne o objętości 2 morgów 815 kwadr. sążni, pgr. 1662, stanowiącej łąkę o objętości 296 sążni kwadr.

Nieruchomość, ta wystawiona na licytację jest oceniona na 490 kor. 92 hal.

Najniższa cena wynosi 327 kor. 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa w obec, których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 6. kwietnia 1903.

L. cz. E. 240/3 (6)

[3705]

Na żądanie Dymitra Kuleby, odbędzie się dnia 22. maja 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 18 w Brzeżanach, licytacja realności objętej w lwh. 1849 ks. gr. gm. Naraj-w. Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 643 kor., 50 hal.

Najniższa cena wynosi 429 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, dnia 11. kwietnia 1903.

L. cz. E. 316/2 (15)

[3714]

Na żądanie Beili, Berischa i Frimety Starkmanów, zastąpionych przez ojca Meile-

cha Starkmana, odbędzie się dnia 20. maja 1903 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 celem znieśienia współwłasności licytacja realności w lwh. 1040 ks. gr. Jarosław (dom i grunta obszaru 29 a 17 m²) i realności w lwh. 1041 ks. gr. tejże gminy (grunta obszaru 4 ha 34 a 05 m²), Benjamin Langsama recte Galoty i spadkobierców Ryfki Galota zam. Langsam własnych.

Najniższa cena wynosi cenę wywołania a to: w lwh. 1040 ks. Jarosław kwotę 5002 kor. 51 hal., zaś realności w lwh. 1041 ks. tejże gminy, kwotę 4292 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, 20. kwietnia 1903.

L. cz. E. 957/2 (3)

[3715]

Na żądanie Salomona Drillmana, odbędzie się dnia 20. maja 1903 o godzinie 8 1/2 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacja 1/4 części w lwh. 40 i 1/8 w lwh. 41 ks. gr. gm. Wola rozwienicka, Jana Kałużnego (syna Mikołaja) własnych wraz z 14 przynależnościami, składających się z załogi gospodarskiej.

Realność pierwsza obejmuje około 25 morgów gruntu i zabudowania gospodarskie, druga parc. gr. 755, stanowiąca drogę polową.

1/4 nieruchomości w lwh. 40 ks. Wola rozwienicka, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4751 kor. 50 hal., 1/8 w lwh. 41 tejże gminy na kwotę 26 kor. 07 hal.

Najniższa cena wynosi w lwh. 40 kwotę 3151 kor. 37 hal., zaś w lwh. 41 kwotę 17 kor. 38 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VI.
Jarosław, dnia 15. kwietnia 1903.

Upadłości.

L. cz. S. 15/2 (25)

[3692]

W konkursie pierwszej krajowej fabryki dachówek we Lwowie wyznacza się 1) celem wyboru nowego wydziału, 2) celem nara- dy co do częściowego rozdziału majątku krydalnego i 3) celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków audyencya na dzień 18. maja 1903 o godz. 12 w południe w c. k. sądzie kraj. cyw. w biurze Nr. 13.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzy- cieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 30. kwietnia 1903.

L. cz. S. 10/1 (77)

[3699]

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwo- wie uznaje konkurs utworzony uchwałą z dnia 10. czerwca 1901 do l. cz. S. 10/1 (1) do majątku Stefana Sudzińskiego piekarza we Lwowie po myśli §. 189 ord. konk. za ukończony.

Lwów, dnia 18. kwietnia 1903.

Konkurs.

L. pr. 192/03.

[3212 3—3]

Ogłoszenie konkursu.

Prezydium Magistratu król. stoł. miasta Lwowa rozpisuje niniejszem konkurs na dwie posady asystentów weterynaryjnych w X randze etatu służby miejskiej z płacą roczną 2200 koron, dodatkiem aktywalnym 48 koron i prawem do dwóch dodatków czteroletnich po 200 kor. rocznie.

Kandydaci do powyższych posad winni wnieść należycie udokumentowane i ostemplowane podania do Prezydium Magistratu w terminie do 31. maja 1903 wykazać, że są obywatelami państwa austriackiego, że nieprzekroczyli 40 roku życia, oraz dołączyć dyplom na lekarza weterynaryjnego i świadectwo z weterynaryjnego egzaminu fizykackiego.

Posady powyższe nadane zostaną na razie prowizorycznie a stabilizacya będzie mogła nastąpić po roku.

Lwów, 10. kwietnia 1903.

L. 2348/3

[3568 3—3]

KONKURS

Odnosnie do ogłoszenia w Nr. 104 Gazety Lwowskiej oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia posady zastępcy prokuratora państwa we Lwowie, Tarnopolu i Kołomyi, ewentualnie takiej samej posady przy innej prokuratury Galicyi wschodniej upływa z 26. maja 1903.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.
Lwów, dnia 2. maja 1903.

Nr. 1593/1903

[3631 2—3]

KONKURS

Celem obsadzenia jednej opróżnionej posady dozorecy więzień IV. kategorii płac przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Stanisławowie upływa z dniem 9. lipca 1903 r.

C. k. Dyrekcya Zakładu karnego
dla mężczyzn.
Stanisławów, dnia 2. maja 1903.

L. 240

[3648 1—2]

KONKURS

W domu fundacyjnym dla wdów izrael. im. Jakóba Stroha przy ul. św. Teresy 1. 30 b. jest kilka bezpłatnych pomieszczeń dla wdów izr. do nadania.

Ubiegające się winne wykazać do- wodnie swój wiek i ewentualny swej rodziny we wspólnem pozostającej do- mowstwie, dotychczasowe moralne zachowanie się, rodzaj swego i ewentualnej rodziny zatrudnienia, ubóstwo i ewentualne pokrewieństwo z fundato- rem p. r. c. Jakóbem Stroh.

Blizsze szczegóły i warunki za- warte są w regulaminie domowym zatwierdzonym przez wys. c. k. Namie- stnictwo.

Podania zaopatrzone w powyżej wymagane dowody wnieść należy do kancelaryi Zboru izrael. (ul. Bernstei- na 12) najpóźniej do dnia 20. maja 1903 r.

Lwów, dnia 4. maja 1903.

L. 1633/903

[3581 1—3]

KONKURS

Przy Magistracie w Krośnie jest do obsadzenia na razie prowizoryczna posada budowniczego miejskiego z roczną płacą 1600 kor. z widokiem awansu do 2000 kor.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania do tutejszego Ma- gistratu do dnia 20. maja 1903 i do takowych dołączyć:

1. metrykę urodzenia,
2. świadectwo moralności i zdro- wia,
3. dowód wymaganej rozporządze- niem Wydziału kraj. z dnia 29. maja 1891 Nr. 67 Dz. u. kr. kwalifikacyi,
4. dowód dotychczasowego zajęcia.

Krosno, dnia 1. maja 1903.

L. 676/903

[3467 1-3]

KONKURS.

Wydział Rady powiatowej w Brodach rozpisuje niniejszym konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Toporowie z płacą roczną 1000 kor. i ryczałtem służbowym w kwocie 600 koron.

Okręg ten obejmuje 12 gmin z ludnością 14.134 na obszarze 247 km².

Kompetenci wykazać się mają:

1. obywatelstwem austriackim,
2. dyplomem Dra medycyny i dwuletnią praktyką w zawodzie lekarskim,
3. świadectwem moralności,
4. świadectwem zdrowia,
5. znajomością języków krajowych.

Obowiązki służbowe określa instrukcja służbowa z dnia 31. grudnia 1891 Nr. 83 Dz. ust. kraj.

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego do dnia 31. maja 1903.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Brody, dnia 20. kwietnia 1903.

L. 761

[3468]

KONKURS.

Wydział powiatowy w Zbarażu rozpisuje niniejszym konkurs na dwie posady akuserek okręgowych z siedzibą:

1. w Roznoszyńcach dla 9 gmin,
2. w Czumalach dla 9 gmin.

Roczna płaca każdej akuszarki wynosi 200 kor.

Kandydatki mają wnieść swoje podania do Wydziału powiatowego w Zbarażu do 30. maja b. r. wymienić, o którą z powyższych posad kompetentną i przedłożyć dyplom uzdolnienia, metrykę urodzenia, świadectwo moralności i świadectwo zdrowia.

Z Wydziału powiatowego.
Zbaraż, 27. kwietnia 1903.
Zajączkowski.

L. cz. ad Prez. 8581

[3652]

KONKURS.

W okręgu lwowskiego wyższego Sądu krajowego są opróżnione przy Sądach powiatowych posady radców jako naczelników Sądów powiatowych w VII klasie rangi a to: w Baligródzie, Borszczowie, Kopyczyńcach i Wojniatowie, ewentualnie posady sędziów powiatowych w VIII klasie rangi w tych samych miejscowościach.

Dalej są do obsadzenia posady sekretarzy sądowych w VIII klasie rangi a to: w Drohobyczu, Horodence, we Lwowie, Stryju, Tarnopolu, Żółkwi i jedna nowokreowana w Samborze, wszystkie ze systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o powyższe lub o takie same posady przy innych sądach opróżnić się mogą, wnosząc swoje należycie udokumentowane podania przy wykazaniu znajomości języków krajowych, najdalej do 25. maja 1903 do Prezydium tego Sądu kolegijskiego, w którego okręgu odnośna posada zawakowała.

Szczególnie byłoby w interesie sekretarzy sądowych ubiegać się o posady radców sądów krajowych przy sądach powiatowych, albowiem na tej drodze zwykle prędzej jak przy sądach kolegijskich mogą osiągnąć VII klasę rangi.

Z Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 4. maja 1903.

Księgi gruntowe.

L. cz. ad Prez. 18641 19 R/2 [2739 3-3]
E D Y K T I.

C. k. Sąd krajowy wyższy we Lwowie wprowadza w myśl ustawy z dnia 25. lipca 1871 Nr. 98 Dz. u. p. tudzież na podstawie swoich uchwał z dnia 2. grudnia 1902 Prez. 20.699 19 R/2, 20.700 19 R/2, 20.701 19 R/2, 20.702 19 R/2, 4. listopada 1902 Prez. 18.641 19 R/2, 20. stycznia 1903 Prez. 586 19 R/3, 3. marca 1903 Prez. 4028 19 R/3, 4.029 19 R/3, 4.292 19 R/3 i 10. marca 1903 Prez. 4532 19 R/3 powziętych w myśl rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9. stycznia 1889 l. 621 Nr. 4 Dz. rozp. minist. postępowanie sprostowawcze, w celu uzupełnienia następujących ksiąg gruntowych:

- 1) księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu dla gminy katastralnej

Borki wielkie przez utworzenie wykazu hipotecznego dla parceli gruntowej l. k. 922;

2) księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Mikulińcach dla gminy katastralnej Łuka wielka przez utworzenie wykazu hipotecznego dla parceli gruntowej l. k. 1461¹/₂;

3) księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Mikulińcach dla gminy katastralnej Mikulińce z Konopówką przez utworzenie wykazu hipotecznego dla parceli gruntowych l. k. 1367 i 1367¹/₂;

4) księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Mikulińcach dla gminy katastralnej Proszowa przez utworzenie wykazu hipotecznego dla parceli budowlanej l. k. 80;

5) księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Nadwórnie dla gminy katastralnej Nadwórna przez utworzenie wykazu hipotecznego dla parceli gruntowej l. k. 1572;

6) księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Delatynie dla gminy katastralnej Mikuliczyn przez utworzenie wykazu hipotecznego dla parceli budowlanej l. k. 659 i parceli gruntowych l. k. 5968¹/₂, 5968²/₂, 5969, 597¹/₂, 5970¹/₂, 5973, 5974, 5975, 5976¹/₂, 5976²/₂, 5978, 5979 i 5982;

7) księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Delatynie dla gminy katastralnej Mikuliczyn przez utworzenie wykazów hipoteczných dla parceli gruntowych l. k. 3959, 3960, 3963¹/₂, 3972¹/₂, 3972²/₂, 3972³/₂, 3973¹/₂, 3973²/₂, 3973³/₂;

8) księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Kołomyi dla gminy katastralnej Okrzesińce przez utworzenie wykazu hipotecznego dla parceli gruntowej l. k. 986¹/₂;

9) księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Peczenicy dla gminy katastralnej Łuczka przez utworzenie wykazu hipotecznego dla parceli gruntowej l. k. 585¹/₂;

10) księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Mikulińcach dla gminy katastralnej Łuczka przez utworzenie wykazów hipoteczných dla parceli gruntowych l. k. 355, 356¹/₂, 356²/₂, 356³/₂ i 359.

Od dnia 15. maja 1903 wszelkie nowe prawa czy to własności czyli zastawu lub jakiegobądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości powyżej wymienionych jedynie przez wpisanie do ksiąg gruntowych ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem zwraca c. k. Sąd krajowy wyższy wszystkim, którzyby:

a) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia powyższych wykazów hipoteczných nabytych, domagali się jakiej zmiany wpisów hipoteczných, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez posiadanie, odpisanie lub przypisanie, przez sprowadzenie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipoteczných lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała;

b) już przed dniem otwarcia powyższych wykazów hipoteczných nabyli do powyższych nieruchomości lub do ich części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakiegokolwiek prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu powyższych wykazów hipoteczných wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami do dotyczących sądów powiatowych najdalej do dnia 15. sierpnia 1903 się zgłosili, gdyż inaczej w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensji przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów, w wykazach hipoteczných zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabyli.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo mogło być wiadomem z dawnych jakiegokolwiek wpisów, lub, że było ono wiadome z jakiej rezolucji sądowej, lub, że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania do sądu wniosku.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Prezydium c. k. sądu krajowego wyższego
Lwów, dnia 26. marca 1903.

Tchorznicki.

Wyroki prasowe.

Zl. 95. [3328]
Das f. f. Landes- als Präsidium in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23. April 1903, Pr. 58/3, die Weiterverbreitung der Nr. 32 der Zeitschrift: „Český učitel“ vom 22. April 1903 wegen des in der Rubrik: „Nase zajmy a veřejnost“ abgedruckten Artikels: „Jednorocni služba vojenská a učitel“ in der Stelle von „Mam za sebou“ bis „pusobilo znače“ nach §. 300 St. G. und Art.

IV. des Gefetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Präsidium in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23. April 1903, Pr. 59/3, die Weiterverbreitung der Nr. 110 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ (Odpovědní vydání) vom 22. April 1903 wegen der Stelle von „Faklize totiž tvrdí“ bis „rozumí samo sebou“ des Artikels: „Interpellaci posl. Breznavského“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidium in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 22. April 1903, Pr. 27/3, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift: „Oblasy Českého Jihu“ vom 20. April 1903 wegen der Stelle von „A duse ceska“ bis „ani — neprijde“ des Artikels: „Feuilleton. Glossy povelikononeni“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Zl. 96. [3463]
Das f. f. Landes- als Präsidium in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 24. April 1903, Pr. IX 41/3, die Weiterverbreitung der Nr. 32 der Zeitschrift: „La Riforma“ vom 21. April 1903 wegen der Stellen von „Le consta che il cons. Jettmar, applaudito“ bis „nei suoi doveri“, von „Consta infine all' Eccellenza“ bis „in modo inurbano“ des Artikels: „A. S. E. il conte Goess, governatore di Trieste“ nach §. 300 St. G. verboten.

Zl. 97. [3497]
Das f. f. Kreis- als Präsidium in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 23. April 1903, Pr. 11/3, die Weiterverbreitung der Nr. 902 der Zeitschrift: „Il Popolo“ vom 21. April 1903 wegen der Stellen von „Dunque fu vano“ bis „vero redentore“ des Gedichtes: „A Cristo“ nach §. 122 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Präsidium in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 25. April 1903, Pr. 61/2, die Weiterverbreitung der Nr. 1, Band VI., der Zeitschrift: „Nový Kult“ vom 25. April 1903 wegen der Stelle von „Ti, kteri v našich evropských“ bis „prísne opusteny“ des Artikels: „Zo D'axa v Pateronu“ nach §. 305 St. G. verboten.

Zl. 98. [3504]
Das f. f. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21. April 1903, Pr. D 93/3, die Weiterverbreitung der Nr. 63 der Zeitschrift: „Lidove Listy“ vom 11. April 1903 über Bejchwerde der f. f. Staatsanwaltschaft bezüglich der Stelle von „Pani pateri mluví“ bis „na hospodareni techto pastyru duci“ des Artikels: „Jak vypada pokrokov obec ve XX století“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidium in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 26. April 1903, Pr. 63, die Weiterverbreitung der Nr. 45 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt“ vom 24. April 1903 wegen der Stellen von „daß der Mann“ bis „gewohnt sind“, von „dem getauften“ bis „anzuführen“, von „Ob ich derlei“ bis „geborenen hätte“ des Artikels: „Ein Rebell im Reiche Rohrs“ nach §. 491 St. G. und Art. V. des Gefetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidium in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 27. April 1903, Pr. 29/3, die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift: „Stihy“ vom 25. April 1903 wegen der Stellen von „Jinemu narodu“ bis „obavati“ des Artikels: „Prátska korespondence“ des Artikels: „Misionárska horlivost“, ferner des Artikels: „Obeti cetnické nedbalosti“ und endlich wegen der Stelle von „Jine pomery“ bis „jeho nepřítel“ des Artikels: „Z Trebonska. Z Chluma“ nach §§. 305, 303, 300 und 64 St. G. und Art. IV. des Gefetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 99. [3529]
Das f. f. Landes- als Präsidium in Linz hat mit dem Erkenntnis vom 28. April 1903, Pr. 29/3, die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift: „Volkszeitung“ vom 23. April 1903 wegen der Stelle von „Nicht nur sehen kann man“ bis „aufmerksam zu machen“ des Artikels: „Streiflichter“ von Gebhardberg nach §§. 488 und 491 St. G. und Art. V. des Gefetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 100. [3584]
Das f. f. Kreis- als Präsidium in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 28. April 1903, Pr. 19/3, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Pokrok“ vom 9. April 1903 wegen des Artikels: „Cisarovna Alžběta“ Roman von Wilhelm Voros, Fortsetzung des 17. und Anfang des 18. Kapitels nach §. 64 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. I. 1683 (1) [3594 3-2]
Przeciw Józefinie Chladek, Karolowi Roguskiemu i Janowi Schlachtowskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Gerszona Falię i tów. pozew o uznanie wierzytelności w kwotach 420 kor., 1050 kor. i 420 kor. hipotecznie na dobrach Międzygórze wbl. 453 ciężących za zgasłe i zapłatę sumy 1890 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 11. maja 1903 w tym sądzie biuro Nr. 19 o godzinie 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Józefiny Chladek, Karola Roguskiego i Jana Schlachtowskiego, ustanawia się Pana adw. Dra Gelehrtera w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozowanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Stanisławów, dnia 29. kwietnia 1903.

L. cz. A. 417/2 (5) [2807 3-3]

Fedka Woźnego po Antonim z Trzebieńca miejsca pobytu i życia niewiadomego zawiadamia się, że ojciec jego Antoni Woźny z Trzebieńca tamże dnia 12. października 1902 bez pozostawienia ostatniej woli zmarł.

Celem wniesienia oświadczenia do spadku, wzywa się go, ażeby do roku tym pewniej w tut. sądzie się zgłosił i swe oświadczenie do spadku po s. p. Antonim Woźnym wniósł gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bircza, dnia 31. grudnia 1902.

L. cz. A. 51/2 (6) [2791 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Obertynie podaje do wiadomości, że Moses Eckerling zmarł w Czortowie dnia 7. kwietnia 1901 i pozostawił ustne rozporządzenie ostatniej woli, zdziałane wobec świadków Izraela Heftlera, Motia Aberbach i Mosesa Jony Teitelbauma, którem zapisał: na kahał w Czortowie 200 kor., na kahał w Obertynie 200 kor., Godowi Eckerling 2000 kor., Srułowi Eckerling 1000 kor., Motiowi Eckerling 200 kor., Salamonowi Eckerling 200 kor., Schmilowi Ben Starer 400 kor. i Rubinowi Starer 400 kor.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do tej spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawo do spadku, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykazali tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznany spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p. Izraela Heftlera w Czortowie.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie, przypadnie nieobjęta część dziedzictwa względnie całe dziedzictwo c. k. Szarbowi państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Obertyn, dnia 10. grudnia 1902.

L. cz. T. 11/3 (1) [2821 2-3]

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VI. w Krakowie wzywa każdego, kto tylko znajdowałby się w posiadaniu książeczki wkładowej „Spółki oszczędnościowej i pożyczek w Liskach“ N. R. 128 Tom I. str. 130 na kwotę 4000 kor. opiewającej, na nazwisko Jana Skirlińskiego wystawionej, aby takową w tut. c. k. sądzie w terminie 6 miesięcy od dnia tego krotnego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej tem pewniej przedłożył, iż po upływie tego terminu pomieniona książeczka wkładowa na ponowny wniosek strony popierającej za nieważną uznana zostanie.

Kraków, dnia 11. marca 1903.

L. cz. Praes. 8343 [3696 1-3]

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszym, że Pan Jan Rudnicki c. k. notaryusz w Łące wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 19. grudnia 1902 l. 27.027 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Brzeżanach z dniem 4. maja 1903 z urzędowania w Łące ustępuje, a dnia 5. maja 1903 urzędowanie w Brzeżanach obejmuje.

Lwów, dnia 28. kwietnia 1903.

L. cz. IV. 25/88 (73) [2829 1—3]
O g ł o s z e n i e.

C. k. obwodowy uwiadomienia nieznaną z życia i miejsca pobytu Joannę Kurek, z w sprawie Zosi Kanner o zaspokojenie i wykreślenie pretensji Joanny Kurek w kwocie 114 złr. 27 ct. na realnościach objętych whl. 257, 437 i 452 gminy Sanok zabezpieczonej dla tejże nieznannej z życia i miejsca pobytu Joanny Kurek kuratora w osobie adwokata Jana Staruszkiewicza w Sanoku ustanowiono.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 22. listopada 1902.

L. cz. E. 508/3 (1) [3721 1—3]

Simchenowi Willnerowi, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Podwoleńskich przeciw niemu o 1000 kor., ma być doręczoną uchwała z dnia 16. kwietnia 1903, l. cz. E. 508/3, którą wyznaczono termin do przekazania wierzytelności na dzień 4. maja 1903.

Ponieważ niewiadomo gdzie Simche Willner przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Pana Dra Feliksa Gromnickiego, adwokata z Podwoleńskich.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Podwoleńsk, dnia 16. kwietnia 1903.

L. cz. X. 61/90 (1) [2820 1—3]

C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie Oddział VI. wzywa każdego kłoby miał wiadomość o Józefie Szarku, urodzonym dnia 18. grudnia 1825 w Źródle w powiecie Chrzanowskim, stanu wolnego, o ostatnich czasach w Rozkochowie zamieszkałym stale, który miał się udać na flis do Rosyji przed 21 laty i przechodząc z brzegu rzeki Bug na tratwie w stanie mocno podpiętym wpadł do wody, czy też kąpiąc się w takim stanie utonąć, aby o tem tut. sądowi lub też ustanowionemu dla kuratorowi panu adw. dra A. Gaszyńskiego w Chrzanowie donosił najdalej do dnia 25. lipca 1903 roku, a to tem pewniej, ile, że po upływie tego terminu na ponowny wniosek Mateusza i Justyny Szarków prosba ich o uznanie dowodu śmierci Józefa Szarka za ustanowiony stanowczo załatwioną zostanie.

Kraków, dnia 26. marca 1903.

L. cz. T. 16/3 (1) [2822 1—3]

Wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zagubionej polisy asekuracyjnej Nr. 56.608 Tab. VII/1 przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wystawionej na imię Kazimierza Morawskiego na dożycie, opiewającej na kapitał 20.000 złr. płatny po 24 latach od rąk Kazimierza Morawskiego, względnie opieki, jeżeli tenże dożyje dnia 12. marca 1908, z tem, że w razie wcześniejszej jego śmierci, premie złożone bez procentu, osobie do ich odbioru uprawnionej, zwrócone będą.

Posiadacz powyższej polisy, wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej“ licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu polisa ta za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 19. marca 1903.

L. cz. A. X. 92/3 (2) [2836 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie podaje do wiadomości, że 25. lutego 1903 umarła w Krakowie Teresa z Obdzalków Cembrowiczowa, bez ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i które osoby mogą mieć prawo do tego spadku, składającego się z gotówki około 290 kor., tedy wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu do niego pretensję rościli, aby swe prawo dziedziczenia w ciągu roku od daty ogłoszenia w sądzie tutejszym wykazując tytuł dziedziczenia oświadczenia do spadku wniosli, gdyż inaczej spadek, dla którego Dr. Roman Sulimir, adwokat w Krakowie kuratorem spuszczony ustanowiony został, z tymi którzy się do spadku zgłoszą i tytuł dziedziczenia wykażą, przeprowadzony i im przyznany zostanie, a część spadku nieprzyjęta, albo gdyby się nikt do spadku nie oświadczył, cała spuścizna skarbowa Państwa, jako bezdziedziczna wydana będzie.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział X.
Kraków, dnia 27. marca 1903.

L. cz. T. 12/02 (3) [2828 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku na prośbę Maryi ze Stodolaków Gierlachowej z Woli jasieniekiej wdraża postępowanie celem uznania za zmarłego Franciszka Gierlacha, syna Antoniego i Maryanny Gierlachów go-

spodarcza z Woli jasieniekiej, dnia 2 października 1864 urodzonego, w roku 1894 wyszedł do Węgier na robotę i tam we wsi Zalszczyzn pod Kőrösmezo na choleryę umrzeł i od tego czasu do gminy Wola jasieniekiej nie powrócił i o sobie żadać nie dał wiadomości i wzywa tak Franciszka Gierlacha, syna Antoniego z Woli jasieniekiej jakoteż każdego, któremby cokolwiek o obecnym miejscu pobytu lub jakieś szczegóły wskazujące na pozostawanie jego przy życiu były wiadome by o tem najdalej w ciągu jednego roku licząc od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej bądź to Sądowi, bądź to ustanowionemu kuratorowi, adwokatowi dr. Słazce w Sanoku dali wiadomość, albowiem po bezskutecznym upływie tego czasokresu Franciszek Gierlach syn Antoniego, za zmarłego, a małżeństwo jego z Maryą ze Stodolaków Gierlachową za rozwiązane uznane zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 8. marca 1903.

L. cz. Prez. 169/3 (20) [2812 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rawie zawiadamia niniejszem, że w tus. depozycie znajdując się następujące ruchomości i pieniądze odebrane obwinionym jako im widocznie obce lub nieprawnie nabyte, których prawni właściciele nie zgłosili się po takowe i wysłedzeni być nie mogą z osoby a mianowicie: przy l. 542/94 para spodeń wojskowych, 5253/94 2 spodnie w paski, jeden kaftan, 2 spodnie czerwone, chustka włóczkowa, 2 chustki kremowe, sztuka perkalu, 5 czapek i kawałek białego płótna, C. 97/1917 para butów, C. 97/2488 kaftan wełniany, U. 1819/00 1 białe prześcieradło, para nowych butów, 3 pary trzewików, 2 pary meszt damskich, 9 obrocni, 1 pas skórzany, 5 rze-myków, Z. 52/98 spodnie, Z. 176/99 1 ko-ruzek, 1 płachta, U. 569/00 płachta, Z. 69/00 siekiera, U. 3168 1 pas rzemieenny, U. 168/00 chustka, Z. 61/00 9 kawałków skóry na buty, 4 pary butów, U. 3534/1 czapka z krymskich baranków, U. 490/2 rogi sarnie, U. 2272/99 gotówka w kwocie 3 kor. 20 hal., U. 394/99 kołnierz, czapka damska, 2 chustki, U. 1200/00 przyrząd do rozciągania rękawiczek, para rękawiczek, 6 kluczy, B. 1845/235 srebrna moneta z roku 1785, pu-lares z kwotą 61 cent, C. 97/2151 l. 4940/97 gotówka 12 kor., L. 2032/94 złota broża, L. 6492/95 gotówka 78 ent., L. 3076/94 dwie sztuki dawnej monety 10-centowej, U. 1714/02 pierścioneł złoty, U. 1505/2 zegarek nikłowy (Roskopf) z nikłowym łań-cuszkiem i drugi nikłowy łańcuszek, U. 2584/2 łyżka z chińskiego srebra.

Wzywa się tedy każdego, któryby do wyszczególnionych wyżej przedmiotów prawa sobie rościł, ażeby w przeciągu jednego roku, od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc w tutejszym sądzie się zgłosił i swoje prawa wykazał w przeciwnym bowiem razie wyz wymienione przedmioty traktowane będą jako przepa-
dłości.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Rawa, 21. marca 1903.

L. cz. A. VII. 298/2 [2814 1—3]

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie podaje do wiadomości, iż po zmarłej dnia 9. maja 1902 Matronie Skowron ur. Przanieckiej powołany jest do dziedziczenia z ustawy brat zmarłej Jędrzej Przaniecki.

Z powodu, że miejsce pobytu Jędrzeja Przanieckiego jest nieznane, wzywa go tut. Sąd powiatowy, aby w przeciągu roku od ogłoszenia edyktu zgłosił się w tym Sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dzie-dzicami i z kuratorem p. adw. dr. Kamień-skim dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddz. VII
Lwów, dnia 14. marca 1903.

L. cz. T. 15/3 (1) [2827 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzy-wa niewiadomego posiadacza zaginionych weksli a to:

a) weksla z daty Drohobycz 1. grudnia 1901, płatnego dnia 1. grudnia 1902 na 60 kor. opiewającego, przez Antoninę Flisowicz wystawionego, do Stanisława Urbana w Drohobyczu adresowanego, a przez tegoż akcep-towanego,

b) weksla z daty Drohobycz 1. grudnia 1901, dnia 1. grudnia 1903 płatnego, na 600 kor. opiewającego, przez Ant. ninę Flisowicz wystawionego, do Stanisława Urbana w Drohobyczu adresowanego, a przez tegoż akceptowanego, ażeby do 45 dni przedłożył Sądowi odnośne weksle, inaczej weksle te po upływie tego czasu jako pozbawione mocy prawnej zostaną uznane.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 27. listopada 1902.

L. cz. T. V. 4/3 (2) [2830 1—3]

Na wniosek Chaima Herscha Weledni-gera wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego kwitu zastawniczego Nr. 27.703 przez filię Banku hipotecznego w Tar-nopolu wydanego, na dwa srebrne lichtarze opiewającego i wzywa wszystkich, którzyby ten kwit posiadali, ażeby w przeciągu je-dnego roku licząc od dnia ostatniego ogło-szenia edyktu swe prawa zgłosili, gdyż ina-czej kwit ten pozbawiony będzie wszelkiej mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 7. marca 1903.

L. cz. T. 15/3 (2) [3698 1—3]

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek p. Józefa Jasińskiego wdra-ża się postępowanie celem amortyzacji rze-komo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładowej galic. kasy oszczęd-ności, wystawionej dnia 5. stycznia 1899 do l. 100228 na kwotę 724 kor. 30 hal. i na imię „Józefa Jasińskiego“ opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkład-kowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie po-
wyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.
Lwów, dnia 23. kwietnia 1903.

L. cz. Cw. IV. 929/3 (1) [3693]

Przeciw Pp. Mosesowi Markusowi Po-sament i Golde Feller, których miejsce po-bytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego c. k. sądu przez Zwią-zek kredytowy stow. zar. z ogr. poręką we Lwowie pozew wekslowy o 800 kor.

Na podstawie pozwu nakazano pozwa-nym do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzu-tów.

Celem strzeżenia praw Mosea Marku-sa Posamenta, ustanawia się pana Dra Tennera, zaś co Golde Feller, ustanawia się pana Dra Waldmanna adwokatów we Lwo-wie kuratorami, którzy ich zastępywać będą w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpie-
czeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgło-szą lub pełnomocników nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 28. kwietnia 1903.

L. cz. C. XXV. 226/3 (2) [3690]

Przeciw Senderowi Falk, którego miej-sce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Józefa Saula Belfa kupca we Lwowie pozew o ustalenie, iż pretensja przysługu-jąca pozwanemu przeciw Wojciechowi i He-lenie Rajskim 600 kor. z pn. jest własno-scią powoda.

Na podstawie pozwu z 15. kwietnia 1903 C. XXV. 226/3 (1) wyznaczono au-dyencyę na dzień 20. maja 1903 godz. 9 przed południem Sala Nr. VIII.

Celem strzeżenia praw nieznanego z życia i miejsca pobytu pozwanego, ustana-wia się Pana Dra Felda adwokata we Lwo-wie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Sen-dera Falka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w są-dzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie za-mianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXV.
Lwów, dnia 2. maja 1903.

L. cz. Cw. III. 1074/3 (1) [3697]

Przeciw Feliksowi Zandlerowi dotych-czas we Lwowie mieszkającemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlo-wego we Lwowie przez Bank krajowy Kró-lestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księ-stwem Krakowskim we Lwowie pozew o nakaz zapłaty sum wekslowych 450 kor. 1200 kor. i 210 kor. z pn.

Na podstawie pozwu został wydany dnia 20. kwietnia 1903 l. cz. Cw. III 1074/3 (1) nakaz zapłaty powyższych sum z pn.

Celem strzeżenia praw Feliksa Zan-dlera, ustanawia się pana dr. Henryka Stein-berga adwokata we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Fel-iksa Zandlera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w są-dzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie za-mianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.

Lwów, dnia 20. kwietnia 1903.

L. cz. E. 1563/2 (13) [2793]

W sprawie egzek. Towarzystwa kredy-towego i oszczędności dla handlu i prze-mysłu w Radomyślu toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Radomyślu przeciw Wojciechowi Płatkowi synowi Melchiora o 300 kor. z pn. ma być dorę-

czoną uchwała z dnia 3. marca 1903 lezba czynności E. 260/3 (2), którą dozwolono publiczną licytacyę połowy realności lwh. 79 ks. gr. gm. kat. Czermin objętej, Wojciecha Płatka syna Melchiora własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Wojciech Płatek syn Melchiora w Ameryce przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Pana adw. dra Sta-nisława Łojasiewicza w Radomyślu.

Tenże kurator zastępywać będzie Woj-ciecha Płatka syna Melchiora w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radomyśl, dnia 18. marca 1903.

L. cz. C. 118/3 (1) [3686]

Przeciw nieobecnemu Stanisławowi Ki-cilińskiemu dawniej w Samoklęskach wniósł Jan Sroczyński ze Samoklęsk pozew o 360 koron.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 14. maja 1903 godz. 9^{1/4} rano biuro Nr. 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw po-zwanego kuratorem p. Ignacy Dębicki, c. k. notaryusz w Żmigrodzie będzie go zastępy-wać dopóki się on w Sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Żmigród, dnia 30. kwietnia 1903.

L. cz. C. III. 132/3 (2) [3665]

Przeciw Abrahamowi Ungarowi, ku-pcowi w Mikołajowie, którego miejsce po-bytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Stanisławowie przez Izaka Horowitza pozew o 812 kor. 22 h.

Na podstawie pozwu wyznaczono audy-en-cję do ustnej rozprawy procesowej na dzień 29. maja 1903 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Abrahama Unga-ra ustanawia się pana dr. Fernhoffa, adwo-kata w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie go w rzecznej sprawie na jego koszt i niebez-pieczństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stanisławów, dnia 27. kwietnia 1903.

L. cz. C. I. 60/3 (1) [3719]

Przeciw nieobecnej Adeli Dmyterko, zam. Kaczmaryk przedtem w Baworowie, wniesli nielet. Emilia, Tekla, Jacko, Marya i Karol Dmyterko w Baworowie pozew o uznanie własności 6/7 części parceli bud. lkat. 59 i 67 części parcel gr. lkat. 261, 262, 460 i 461 w Baworowie.

Rozprawa odbędzie się dnia 14. maja 1903 godz. 10 rano w biurze Nr. 8.

Ustanowiony dla strzeżenia praw po-zwanej kuratorem Stefan Czorny w Gra-bowie będzie ją zastępował dopóki się w Sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie usta-nowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mikulińce, dnia 24. kwietnia 1903.

L. cz. C. III. 68/3 (1) [3716]

Przeciw Janowi Zajdlowi przedtem z Krościenka niżnego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krośnie przez Apolonję Zajdel pozew o zapłatę 680 K.

Na podstawie pozwu wyznaczono roz-prawę na dzień 6. maja 1903 o 9 rano.

Celem strzeżenia praw kuranda ustana-wia się pana dr. Roberta Pawłowskiego, adwokata w Krośnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie go w rzecznej sprawie na jego koszt i niebez-pieczństwo, dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Krosno, dnia 30. kwietnia 1903.

Firmy.

L. cz. Firm. 210 poj. I. 78/7. [3290]

Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm poje-dynczych.

Siedziba firmy: Czortków.

Brzmienie firmy: Sucher Sternberg, wyrab lasu i handel drzewem w Oryszkow-cach.

Posiadacz (I): Sucher Sternberg w Czortkowie.

Wpisy szczegółowe (umowy małżeńskie i t. d.) (R. Z.): kręcenie firmy stanowi własnoręczny podpis posiadacza z imieniem i nazwiskiem jego.

Data wpisu: Tarnopol, dnia 9. kwiet-nia 1903.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 7. kwietnia 1903.

G. Zl. Firm. 57/3 Ges. II. 590 [3149]
K u n d m a c h u n g.

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Stanislaw Abth. II. veröffentlicht, dass es gleichzeitig verordnet in dem Register für Genossenschaftsfirmer bei der Firma Giro und Bankverein in Nadwórna die in der am 22. Februar 1903 in Nadwórna abgehaltenen IV. ordentlichen Generalversammlung der Mitglieder beschlossene Änderung der §§. 1, 3, 14, 37, 38 und 55 der Genossenschaftstatuten mit dem Beifügen einzutragen dass diese Änderung im Beilagebuche eingesehen werden kann.

Stanislaw, am 13. März 1903.

L. cz. Firm. 119/3 stow. II. 87 [3124]
O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, że wpisano do rejestru dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Bank Chrześcijański, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Krakowie”, że na walnem zgromadzeniu odbytem dnia 16. lutego 1903 w miejsce ustępujących członków Dyrekcji Szymona Worobla i Jakóba Wiśniewskiego, wybrano dyrektorami: Ignacego Ziobrowskiego w Krakowie przy ulicy Zygmuntowskiej l. 4 zamieszkałego, tudzież Jana Czerwńskiego emerytowanego komisarza straży skarbowej w Dukli zamieszkałego i że zmieniono §§. 20, 21, 22, 23, 26 i 30 statutu tego stowarzyszenia.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział III.
Kraków, dnia 3. kwietnia 1903.

L. cz. Firm. 117/3 spółk. III. 47 [3216]
O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, że wpisano do rejestru dla firm spółkowych firmę: „Krakowski zakład witrażów, artystycznych szkła i wytrawiania na szkło Prof. W. Ekielskiego i A. Tucha”, którą używać będą Władysław Ekielski architekt budownictwa, profesor c. k. wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie ul. Wolska l. 36, oraz Antoni Tuch malarz dekoracyjny w Krakowie ul. Wolska 36, jako właściciele.

Siedzibą spółki jest Kraków, i zaczęła ona istnieć na podstawie tymczasowej ustnej umowy z 3. maja 1902, pisemny zaś kontrakt sporządzono w Krakowie 3. listopada 1902.

Firmę spółki podpisywać będą spółnicy w ten sposób, iż pod wyciśniętą stampilią, według powyższego brzmienia firmy opiewającą którykolwiek z obu spółników tj. albo Władysław Ekielski, albo Antoni Tuch podpisze swoje imię i swoje nazwisko.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 3. kwietnia 1903.

L. cz. Firm. 440 stow. II. 317 [3116]
O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Towarzystwo wzajemnej oszczędności i kredytu pomocników kancelaryjnych i dyetaryszy dla Galicji we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką” zostało dnia 28. marca 1903 wpisane do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych i że przy tem uwidoczniło:

że siedzibą stowarzyszenia jest Lwów, że stowarzyszenie opiera się na statucie z dnia 18. marca 1903,

że przedmiotem przedsiębiorstwa jest udzielanie członkom pożyczek na umiarkowany procent i przyjmowanie wkładów oszczędności.

Czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony.

Przełożenstwo tworzy: Dyrekcja składająca się z 3 dyrektorów i 3 zastępców wybieranych na lat dwa przez radę nadzorczą a zatwierdzonych przez walne zgromadzenie, którzy zastępują i podpisują: towarzystwo w ten sposób że pod firmą stowarzyszenia umieszczają swe podpisy dwaj członkowie Dyrekcji lub ich zastępcy.

Ogłoszenia towarzystwa następują przez umieszczenie w Gazecie Lwowskiej

Odpowiedzialność członków jest ograniczona do podwójnej wysokości udziału.

Udział pojedynczy członka wynosi 40 koron.

Na walnem zgromadzeniu 18. marca 1903 zatwierdzono na dyrektorów Henryka Naturskiego, Stefana Nowotnego i Ferdynanda Temporal'a a na zastępców dyrektorów Józefa Hamajdę, Adama Ferensa i Adama Krasickiego.

Lwów, dnia 28. marca 1903.

G. Zl. Firm. 69/3 Ges. II. 2 [3150]
K u n d m a c h u n g.

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Stanislaw veröffentlicht dass es gleichzeitig verordnet in den Register für Genossenschaftsfirmer bei der Firma: Handels- und Gewerbebank in Nadwórna die in der am 15. Februar 1903 in Nadwórna abgehaltenen VII. ordentlichen Generalversammlung der Mitglieder beschlossene Änderung den §§. 1, 23, 26, 36, 37, 39, 40, 57 und 61 der Genossenschaftstatuten mit dem Beifügen einzutragen dass diese Änderung im Beilagebuche eingesehen werden kann.

Stanislaw, am 16. März 1903.

L. cz. Firm. 127/3 Spółk. III. 48 [3220]
W p i s f i r m y s p ó ł k o w e j.

Wpisano do rejestru dla firm spółkowych

Siedziba firmy: Trzebinia wieś.
Brzmienie firmy: Fabryka armatur, pomp, odlewnia żelaza i metali inż. Karola Rudolphi i spół. w Trzebinii, po niemiecku „Armaturen und Pumpenfabrik, Eisen und Metallgiesserei Ing. Karol Rudolphi et Comp. in Trzebinia”.

Firma spółki: spółka komandytowa.
Spółnicy osobiście odpowiedzialni (G.): jawny spółnik Karol Rudolphi, inżynier w Trzebinii.

Upoważniony do zastępstwa: jawny spółnik osobiście.

Podpis firmy (F. Z.): pod wypisaną lub stampilią wyciśniętą firmą spółki swe własnoręczne nazwisko podpisze.

Data wpisu: Kraków 8. kwietnia 1903.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, 8. kwietnia 1903.

L. cz. Firm. 289 spół. I. 1384 [3224]
W p i s f i r m y s p ó ł k o w e j.

Wpisano do rejestru dla firm spółkowych

Siedziba firmy: Mikulińce.
Brzmienie firmy: Pierwszy podolski automatyczny młyn turbinowo walcowy Kurz et Korn w Mikulińcach. — Erste podolische automatische Turbinen-Walzenmühle Kurz et Korn Mikulińce (Galizien).

Forma spółki: jawna od dnia 1. października 1901.

Spółnicy: Joachim Kurz i Majer Korn, obaj kupey w Mikulińcach zamieszkałi.

Upoważniony do zastępstwa: jawny spółnik, każdy z nich samodzielnie.

Podpis firmy (F. Z.): przez jawnych spółników przez każdego z nich samodzielnie.

Prokura udzielona: Mauryemu Kurz, kupecowi w Mikulińcach.

Data wpisu: Tarnopol, dnia 6. kwietnia 1903.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 31. marca 1903.

L. cz. Firm. 75/3 [3258]
O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyśle ogłasza, iż dnia 26. marca 1903 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że nadzwyczajne walne zgromadzenie „Spółki oszczędności i pożyczek w Hnatkowicach, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką” odbyte 1. marca 1903, po rezygnacji Wasyła Leśnego wybrało przełożonym zarządu dotychczasowego zastępcę Antoniego Zawadę,

zaś w miejsce tegoż wybrało zastępcę przełożonego zarządu Michała Kownackiego, rolnika w Hnatkowicach

Przemyśl, 10. kwietnia 1903.

Ogłoszenie.

Dyrekcya Banku kredytowego w Krośnie Stow. zarej. z nieogr. poręką zwołuje w myśl §. 7. statutu

IV. Walne Zgromadzenie

członków na dzień 17. Maja 1903 o godzinie 5-tej wieczór w biurze Towarzystwa w Krośnie zebrać się mające z następującym porządkiem dziennym:

- Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1902.
- Udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za rok 1902.
- Rozdział czystego zysku i ustanowienie dywidendy od udziałów.
- Wybór jednego członka do Rady nadzorczej.

Krosno, dnia 6. maja 1903.

Bank kredytowy w Krośnie

Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Rat.

Ertel.

„Ropa“ Związek galicyjskich producentów ropy

Stow. zarejestr. z ogran. poręką.

Zaproszenie

na

Nadzwyczajne

Walne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia 14. maja 1903 o godzinie 10 przed południem w sali posiedzeń Związku we Lwowie.

Porządek dzienny:

- Odczytanie protokołu IV. Zwyczajnego Ogólnego Zgromadzenia z dnia 6. maja 1903.
- Wybór 2 weryfikatorów.
- Wniosek celem powzięcia uchwały w sprawie rozwiązania Stowarzyszenia.
- Wybór likwidatorów.

Zastępca Przewodniczącego Komitetu

wykonawczego:

Dr. Steczkowski.

Prezes

Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie

za wiadomia niniejszem

Członków uprawnionych do głosowania na mocy art. 10. statutu ogólnego, że w myśl rzeczzonego statutu

odbędzie się

22. maja 1903

Wybór uzupełniający

I Delegata z okr. wyborczego obwodu Samborskiego.

Wybór Delegata odbędzie się w Samborze w sali Rady powiatowej o godzinie 11 przed południem pod przewodnictwem JWgo Karola Jędrzejowicza.

Uprawnieni do głosowania w każdym z poszczególnych działów ubezpieczeń P. T. Członkowie Towarzystwa otrzymają w myśl ustępu 3. instrukcji wyborczej karty legitymacyjne na 15 dni przed terminem wyborów.

Na karcie legitymacyjnej zamieszczoną jest w dosłownem brzmieniu „Instrukcja wyborcza”, wyciąg ze statutu Towarzystwa odnośnie do prawa wyborczego, oraz formularz na pełnomocnictwo do ewentualnego użytku Członków.

Możliwe reklamacje w sprawie uprawnienia do głosowania nadesłane byćwinne przed dniem 16. maja 1903 do Dyrekcji Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Reklamacje później nadesłane przekazane będą do zbadania i załatwienia Przewodniczącemu, który wspólnie z Komisją wyborczą na zasadzie art. 10. statutu ogólnego Towarzystwa o ważności reklamacji orzeknie.

Listy wyborcze wyłożone będą od dnia 12. maja w biurach Rady powiatowej w Samborze.

Kraków, dnia 5. maja 1903.

Józef Męciński

Prezes Tow. wzaj. ubez. w Krakowie.

Doniesienia prywatne.

Nowy rozkład jazdy kolejami

ważny od 1. maja

podaje

Kuryer kolejowy.

Do nabycia: W księgarniach, biurach dzienników, trafikach. — Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

TAPETY, STORY, ŻALUZYJE

wykonuje i poleca najstarsza
fabryka skór

W. ADAMSKI, dawniej Jürgens **Lwów, Sobieskiego 4.**

Wzory i cenniki na żądanie
wysyła się.

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Krętej

Najnowszy francuski

Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych
= obrazach plastycznych. =

Widoki natury = podróże = Stolicy świata =
Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne =
Obrazy z postępów cywilizacji =
Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia =

Od 26. kwietnia 1903.

Z Łucerny do firolu - - -

Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym
petitem 4 halerzy.

Egzaminowana akuszerka poszukuje posady
na prowincji. Zgłoszenia pod literami N. M.
Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.

Pianino dobrej marki używane kupię. Oferty
Biuro dzienników St. Sokołowskiego, Lwów,
Pasaż Hausmana.

Kamieniczka jednopiętrowa przy ul. Franciszkańskiej 1. 10 jest do nabycia. Wiadomość u właściciela.

Świeży miód deserowy kuracyjny, własna
pasejka, 5 flgr. 6 kor. 60 hal. franko. Odbiorcy
bardzo zadowoleni. Korzeniewicz, em. sanoz. lwano-
zany pl.

Sumieny, pilny, trzeźwy i moralny mężczyzna
40 lat mający, były dyktant, przez 30
lat w tym zawodzie pracujący, poszukuje pracy
zaraz. Adres F. I. P. poste restante Lwów.

Miód patoka czysty, twardy, ładny, deserowy
i kuracyjny 5 kilo wraz z puszką opłacony,
z powodu świąt tylko za 6 koron za zależką
wysła Teodor Gang, Denysów.

Do wynajęcia 5 względnie 7 pokoi z dużą
nyżą na pierwszym piętrze z wszelkimi przy-
należnościami w domu pod 1. 18 ul. Kościuszki, od
1. czerwca 1903. Bliższa wiadomość na miejscu.

Tableau fotograficzne 18x24 Kościusko Po-
niatowski i 8 wodzów z roku 1831 do nabycia
po 2 kor. za egzemplarz z przesyłką. W. Borzowski
skład aparatów fotograficznych, Lwów, pl. Kapitulny.

Tłumaczenia

z polskiego na niemieckie i z niemieckiego
na polskie, wykonuje zupełnie dokładnie
i wiernie akademik. Adres w biurze Płonna.

Do budowy dróg, robót kolejowych lub dla
celów gospodarskich wózki wąskotorowe, szyn-
ny, zwrotnice i t. p. używane w dobrym stanie, ta-
nio do sprzedania. Juliusz WEISS, Lwów, Dom
naftowy.

Plac we Lwowie w centrum miasta, z pała-
cykiem, na 2 fronty dwu ulic, z placem 2040
sążni do sprzedania. Warunki jaknajdogodniejsze.
Cena 160 tysięcy. Oferty biuro ogłoszeń St. Soko-
łowskiego.

Zegar szafowy z XVIII. wieku, angielski,
bogato zdobiony brązami, dokładnie idący,
raz na tydzień nakręca się; bardzo stosowny do
holu lub jadalni wielkiego domu, do nabycia w Mie-
czarni przy ul. Kalczej 1. 6, Leopold Targalski.

Dla Filatelistów.

Zbiór marek, tysiąc sztuk, każda inna, ze
wszystkich krajów, wiele starych i rzadkich,
do sprzedania za 28 koron. Agencja dzien-
ników Pasaż Hausmana.

Osoba inteligentna posiadająca
język francuski i niemiecki poszu-
kuje zajęcia biurowego. Zgłoszenia pod
»Silvia 200«. Biuro dzienników Pasaż
Hausmana Lwów.

Kupujemy u źródła krajowego!

Funt najwyższych cukrów deser. zhr. 1.20.
Funt herbatników mieszanych zhr. 1
Funt czekolady doskonałej po et. 70, 80 i zhr. 1.
Cacao odtłuszczone proszkowane zalecane przez pp.
lekarzy po et. 40, 75 i zhr. 1.50.
Herbaty Chińsko-rosyjskiej świetnej paczka et. 50
poleca

H. TRETER

właściciel parowej fabryki czekolady i cukrów we
Lwowie ul. Kopernika 1. 3, obok Pasażu Miko-
lascha.

Zamówienia z prowincji wysyła się odwrotną pocztą
za pobraniem.

Meble gięte.

Bracia Tercyarze św. Franciszka posłu-
gujący ubogim, Lwów, ulica Klepa-
rowska 15 — wózek zabiera meble do
naprawy i rozwozi naprawione i nowo
zakupione.

Wina naturalne czyste nie-
zaprawiane alkoholami,
węgierskie, austriackie, francu-
skie, reńskie, hiszpańskie, w naj-
lepszej jakości po cenach najtańszych
poleca handel herbaty, kawy i wina
Edmunda Riedla, Lwów.

Księgarnia POLSKA we Lwowie
poleca nowości otrzymane na skład:
Bełza Wł. Wrażenia z podróży K 3.—
Berent W. Próchno. Powieść K 6 50.
Bonfali St. Zasady mechaniki jako wstęp
do nauki i fizyki K —78.
Brzozowski St. Józefa Krencera poglądy
na sztukę i jej historia K —40.
Chłapowski K. Nawozy sztuczne w zasto-
sowaniu do ogrodnictwa z 23 rycinami
K 1.20.
Feldmann W. Współczesna literatura polska
1880—1901 z 17 portretami K 9.—
Głada J. Sergiusz Wasilewicz Gardow
K 4.—
Gorkij M. Zniechęcenie do świata K 1.60.
Gorkij M. Chan i jego syn K 2.—
Grzegorzewski St. Wspomnienia osobiste
z powstania 1863 roku z ilustracjami
K 3.—
Jarniński X. Fr. Kazania przygodne
K 3.90.

Jeleńska E. Z miłości. Powieść K 3.20.
Kalendarze naftowe na rok 1903 opraw.
K 1.20.
Karecka M. Kędy mleczne słońce K 1.20.
Kisielewski J. A. Ostatnie spotkanie. Ko-
medya K 3 60.
Klaczko J. Wieczory florenckie K 4.20.
Kowalewski M. O zwierzętach szkodliwych
i pożytecznych w gospodarstwie z 98
rycinami K 1.—
Krzywicki L. Kwestya rolna K 6.50.
Kurnatowski, Nietzsche Studya. Tłumacze-
nia K 2 50.
Marrene Morzkowska Kobieta czasów obec-
nych K —40.
Marjan Widziane z daleka T. III. Powieść
K 5.20.
Niedzwiedzki Z. Lekcja życia K 2.—
Przesilenie naftowe jego przyczyny skutki
i środki śmierzające do uchylenia zło-
go referat wygłoszony przez Jana
Scholmana K —50.
Reinstałn T. Monologi i dyalogi I. K —80.
Rydel L. Na zawsze. Dramat w 4 aktach
K 4.—

Skarżyński X. Z. Modlitwy św. Alfonsa
Ligazego do Matki Boskiej Nieustają-
cej Pomocy na każdy dzień tygodnia
K —15.

Skrzyński K. Ziemia pod względem geo-
logicznym z licznymi rysunkami K —53.
Smoleński Wł. Rzeczy pruskie na ziemiach
polskich K —40.

Szlagowski X. An: Konferencya wypowie-
dziana na tekocekach dla mężczyzn
1902 r. w kościele św. Józefa w War-
szawie K 2.—

Tetmajer Przerwa K. Na skalnem podha-
lu K 2.60.

Umiński Wł. Oświetlenie współczesne z 20
rysunkami w tekście K —26.

W. Z. D. Szkodliwość środków sztucznej
niepłodności K 1.30.

Weryho M. Zabawy i zajęcia dziecięce
K —52.

Wyspiański St. Wesele. Wydanie drugie.
K 3.—

Zaleski K. Kilka uwag o naszym położeniu,
gospodarce, zasobach, potrzebach i wa-
dach K —80.

Żuławski J. Na srebrnym globie. Rękopis
z księżyca z ilustracjami K 7.50.

Żuławski J. Dyktator. Prolog i cztery akty
z krwawych dni 1863 r. K 4.—

Rurki drenarskie

w wielkich ilościach poleca

Fabryka dachówek i wyrobów glinianych „Karol
w Polance-Karol koło Krosna.

Konkurs.

Wydział „Centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego“ we Lwowie roz-
suje konkurs na posadę dyrektora biura Towarzystwa.

Do posady tej przywiązana jest roczna płaca w kwocie 6000 koron, której podwyższ
nie przy szczególnych kwalifikacjach kandydata nie jest wykluczone.

Posada zostanie nadana na rok jeden prowizorycznie, poczem nastąpić może unorm
wanie kontraktowe dalszego stosunku służbowego.

Podania wnosić należy najdalej do dnia 31. maja b. r. na ręce Wydziału Towarzystw
(Lwów, pl. Halicki 1. 10).

We Lwowie, dnia 30. kwietnia 1903.

Wydział Centralnego Związku galicyjskiego Przemysłu fabrycznego.

Za sekretarza: Dr. Władysław Stesłowicz.

Prezes: A. Lubomirski



SANTAL MIDY

P^a MIDY, aptekarz w Paryżu
UPOWAŻNIONE W ROSSYI

Essencya Santalu zawarta w Kapsułkach zale-
caną jest przez lekarzy przeciw rzeżączce i słabości
sekretnych zamiast kopaiwy i kuleby. Działa
szybko, nie utrudza żołądka, nie wydziela nieprzy-
jemnej woni i zapobiega duszności.

Dla uniknięcia fałszerstw i podrabiań,
wymagac stępla jak dołączony obok w kolorze
czarnym znajdującego się na każdej kapsułce.

Skład w głównych aptekach.

We Lwowie u pp. Mikolascha, Wewióskiego, Beisera, Ruekera i Sklepińskiego. W Krakowie
u pp. Wiszniowskiego i Redyka.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe,
wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORY-
STYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE,
przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na
prowincję po cenach redakcyjnych - - - - -

Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Ogłoszenie.

W zastosowaniu się do §. 31. statutu, Dyrekcya Towarzystw
zaliczkowego w Mielcu, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieogra-
niczoną poręką, zaprasza członków Towarzystwa na

Doroczne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 15. maja 1903 r. o godzinie 9-tej rano
w sali posiedzeń Rady powiatowej w Mielcu.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności, oraz rachunków z bilansem z
rok 1902 z wnioskiem na udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności z
rok 1902.
2. Wybór Rady zawiadowczej, względnie 6 członków tejże.
3. Uchwała Rady zawiadowczej względnie rozdziału czystego zysku z
rok 1902.
4. Wnioski członków.

Wedle przepisów statutu, prawo głosu mają członkowie, którzy złożyli na udzia
najmniej 40 koron, nie mają zaś prawa głosu ci, którzy z powodu niezwrócenia pożyczek
zostali sądownie do obowiązku spłaty tych pożyczek pociągnięci.

Towarzystwo zaliczkowe w Mielcu,

Stow. zarej. z nieograniczoną poręką.

Dyrekcya:

Andrzej Pawlikowski.

Karol Madejski.

Michał Kopaczyński

